

WIOSNA

- FESTIWALE NAUKI W KIELCACH,
NA ŚWIECIE I W INTERNECIE
- PROJEKT PL-1 CEEPUS
- STACJA NAUKOWA PAN W PARYŻU
- SALA LUSTRZANA



W numerze:

Obrady Senatu

Festiwale Nauki w Kielcach, na świecie i w Internecie

Udział pracowników PŚk w konferencjach zagranicznych

Projekt PL-1 CEEPUS

X Ogólnopolski Kurs dla Germanistów

Zmagania z informacją

Z Wydziałów

Telepatia

Sala Lustrzana

Informacja bibliograficzna online – dostęp do bazy INSPEC

Informacje Sekcji Socjalnej PŚk

Stacje naukowe

Normalizacje w zakresie informacji naukowej w ustawie o normalizacji

Wydawnictwo PŚk – Tajemniczy ISBN – Nominacja za „PKM”

Wiadomości sportowe i... nie tylko

Sny

Aha!!! – Kiedy spada cegła

Nasze Kielce (cz. III)

„Przylądek zielonego nieba...” – twórczość Władysławy Szproch

Od Redakcji

Promować Politechnikę Świętokrzyską – należy, powinno się, jest taka potrzeba. Uczelnia rozwija się. Stara się dorównywać standardom europejskim. Służyć ma temu m.in. odpowiednie dostosowanie systemu kształcenia, uelastycznienie modelu studiów, poszerzenie kontaktów z przemysłem i z zagranicznymi ośrodkami akademickimi tak, aby nasi studenci bez przeszkód mogli kontynuować studia na dowolnie wybranej przez siebie uczelni w kraju czy zagranicą.

Nasi naukowcy pracują nad ciekawymi projektami, dużo publikują, uczestniczą w konferencjach naukowych organizowanych w Polsce i na świecie, często w bardzo odległych i egzotycznych krajach. Ich myśl techniczna wykorzystywana jest nie tylko przez rodzimych kontrahentów, przykładem są prace remontowo-konserwatorskie prowadzone przez pracowników Katedry Architektury i Ochrony Budowli Zabytkowych w Stacji Naukowej PAN w Paryżu.

Jubileusz XXXV-lecia Uczelni będzie okazją do przedstawienia wszystkich jej osiągnięć z minionych lat. We wrześniu w ramach Święta Miasta odbędzie się I Kielecki Festiwal Nauki, w trakcie którego zaprezentowany zostanie dorobek kieleckich środowisk naukowych i twórczych, w tym naszej Uczelni.

„Indeks” pragnie także uczestniczyć w działaniach promocyjnych. W ostatnim czasie krąg naszych czytelników poszerzył się. Docieramy nie tylko do ośrodków akademickich, ale również do instytucji kulturalnych, przedstawicieli przemysłu, władz administracyjnych i samorządowych. Dlatego staramy się jak najpełniej prezentować życie Szkoły. Dziękujemy wszystkim naszym współpracownikom-autorom, którzy pomagają nam w tym zadaniu. Wszystkich chętnych zapraszamy na nasze łamy.

Do refleksji natury ogólnej skłaniają wiersze Władysławy Szproch zamieszczone na stronie 26, ilustrowane jej pracami. Życzymy, aby wprowadziły Państwa w wiosenny, i jednocześnie świąteczny nastrój.

*Pogodnych, radosnych jak wiosna
Świąt Wielkanocnych*

*życzy
Redakcja*



Obrady Senatu

23 lutego 2000 r.

Sprawy osobowe

Senat wyraził pozytywną opinię w sprawie mianowania na stanowisko profesora nadzwyczajnego na czas nie określony dr. hab. inż. **Mariana Gorzalczanego**. JM Rektor uzyskał zgodę Senatu na wystąpienie z wnioskiem w sprawie mianowania prof. **Arkadiusza Płoskiego** na stanowisko profesora zwyczajnego.

Nowelizacja Statutu

W najbliższym czasie wejdzie w życie nowa ustawa o szkolnictwie wyższym, aby się do tych zmian przygotować nowelizacji wymaga Statut Politechniki Świętokrzyskiej, do opracowania którego powołano Senacką Komisję ds. Nowelizacji Statutu. Przewodniczący Komisji: dr hab. inż. Bogusław Radziszewski, prof. PŚk, członkowie: prof. dr hab. inż. Roman Nadolski, prof. dr hab. inż. Tomasz Otmianowski, prof. dr hab. inż. Jerzy Piasta, prof. dr hab. inż. Andrzej Neimitz, dr hab. inż. Wacław Gierulski, prof. PŚk, dr inż. Adam Barchan, dr Andrzej Lenarcik, dr inż. Henryk Sońta, mgr Zofia Brudnik, mgr Jadwiga Czarkowska, student Paweł Śmiglański.

Zatrudnienie adiunktów

W Statucie PŚk okres rotacji dla adiunktów wynosi 12 lat. Rektor prof. Wiesław Trąmpczyński poinformował Senat, że adiunkci, którzy pracują naukowo i mają znaczący dorobek mogą być zatrudnieni w trybie umowy o pracę. Trzeba więc opracować kryteria, które pozwolą ocenić pracę adiunktów. Rektor powoła komisję rektorską, która rozpocznie działanie w oparciu o te kryteria.

Analiza stanu zatrudnienia

Prorektor ds. Rozwoju Kadry Naukowej prof. Andrzej Radowicz przedstawił Senatowi analizę stanu zatrudnienia kadr w PŚk pod kątem prowadzenia kierunków studiów i utrzymania uprawnień oraz ich rozszerzenia. Wydział Mechatroniki i Budowy Maszyn prowadzi trzy kierun-

ki kształcenia: mechanika i budowa maszyn (mgr), zarządzanie i inżynieria produkcji (mgr), zarządzanie i marketing (zawodowe). Posiada uprawnienia do nadawania stopnia naukowego doktora nauk technicznych w dyscyplinach: mechanika, budowa i eksploatacja maszyn oraz uprawnienia do nadawania stopnia naukowego doktora habilitowanego nauk technicznych w dyscyplinie – budowa i eksploatacja maszyn. Na Wydziale zatrudnionych jest 8 profesorów mianowanych z tytułem (w tym 6 prof. zwycz.), 4 profesorów z tytułem na umowie o pracę, 15 mianowanych dr hab. na stanowisku prof. nadzw. PŚk, 2 dr hab. na stanowisku prof. nadzw. PŚk na umowie o pracę w pełnym wymiarze.

Wydział Budownictwa Lądowego prowadzi dwa kierunki kształcenia: budownictwo (mgr) i inżynieria środowiska (mgr). Posiada uprawnienia do nadawania stopnia doktora nauk technicznych w dyscyplinie budownictwo. Na Wydziale jest zatrudnionych 4 profesorów z tytułem (w tym 3 prof. zwycz.), 5 profesorów z tytułem na umowie o pracę, 10 mianowanych dr hab. na stanowisku prof. nadzw. PŚk.

Wydział Elektrotechniki, Automatyki i Informatyki prowadzi jeden kierunek kształcenia – elektrotechnika. Na Wydziale jest zatrudnionych 2 profesorów mianowanych z tytułem (w tym 1 prof. zwycz.), 4 profesorów z tytułem na umowie o pracę w pełnym wymiarze (w tym 2 prof. zwycz.), 7 mianowanych dr hab. na stanowisku prof. nadzw. PŚk, 2 dr hab. na stanowisku prof. nadzw. PŚk (na umowie o pracę), 1 dr hab. na stanowisku adiunkta (na umowie o pracę).

Centrum Kulturalno-Socjalne Studentów

Zgodnie z programem wyborczym JM Rektora rozpoczęto prace mające na celu utworzenie Centrum Kulturalno-Socjalnego Studentów na bazie istniejącego budynku stołówki. W celu umożliwienia Centrum pozyskiwania funduszy na działalność kulturalną rozpatrzono cztery for-

my organizacyjne: fundacja, stowarzyszenie, spółka, jednostka międzywydziałowa. Stwierdzono, że najlepszym rozwiązaniem, bo obecnie możliwie najszybszym, będzie powołanie Centrum jako jednostki międzywydziałowej, ale za docelowe uznano utworzenie fundacji.

Upamiętnienie osoby Profesora H. Frąckiewicza

W nawiązaniu do wniosków przedstawicieli Samorządu Studenckiego i pracowników naukowo-dydaktycznych, przedłożonych Senatowi 9 grudnia 1999 r. na nadzwyczajnym posiedzeniu poświęconym pamięci Prof. Henryka Frąckiewicza – Senat przyjął propozycje: nadania Centrum Laserowych Technologii Metali imienia zmarłego Rektora, oraz wmurowania na terenie CLTM tablicy upamiętniającej osobę Prof. H. Frąckiewicza.

Komisja Dyscyplinarna dla Studentów

Na posiedzeniu Senatu uzupełniono skład Komisji Dyscyplinarnej dla Studentów wybranej 24 listopada 1999 r. Oto obecny skład komisji:

Przewodnicząca Komisji – dr hab. Elżbieta Bezak-Mazur, prof. PŚk, członkowie: dr inż. Leszek Radziszewski – WMiBM, dr inż. Danuta Śliwińska – WEAiI, dr inż. Jerzy Wawrzeńczyk – WBL, mgr inż. Marian Pamuła – WBL, student Wojciech Lankoff – WMiBM, student Artur Szmiłyk – WEAiI, studentka Ewa Troll – WBL, student Jacek Watras – WEAiI, studentka Małgorzata Wielgos – WBL.

Obchody XXXV-lecia Uczelni

Celem Obchodów będzie promocja Politechniki Świętokrzyskiej w kraju i za granicą oraz popularyzacja osiągnięć naukowych Uczelni. Centralne uroczystości obchodów odbędą się 2 czerwca 2000 r. Przewodniczącym Obchodów XXXV-lecia jest Rektor prof. Wiesław Trąmpczyński, a przewodniczącym Komitetu Organizacyjnego prof. Stanisław Adamczak.

Posiedzenie Senatu rozpoczęło uroczystym wręczeniem mianowania dr. hab. inż. Marianowi Gorzalczanemu na stanowisko profesora nadzwyczajnego na czas nie określony. Senat wyraził pozytywną opinię w sprawie mianowania prof. Stanisława Adamczaka na stanowisko profesora nadzwyczajnego na stałe.

Zmiany w Statucie PŚk

Uchwałą Senatu mogą być tworzone na wydziale inne niż wymienione w ustawie jednostki organizacyjne działalności podstawowej (katedra, zakład, laboratorium) o szczególnym znaczeniu dla rozwoju wydziału, w tym jednostki wspólne z innymi instytucjami.

Zadania tych jednostek, ich organizację wewnętrzną, tryb przekształcenia i znoszenia oraz warunki i tryb powoływania obsady osobowej określa ich wewnętrzny statut nadany przez Rektora za aprobatą Senatu i po zasięgnięciu opinii Rady Wydziału, a w przypadku jednostki wspólnej dodatkowo w uzgodnieniu z kierownictwem instytucji współtworzącej tę jednostkę.

Regulamin organizacyjny administracji

Senat pozytywnie zaopiniował projekt zmian w regulaminie organizacyjnym administracji, wg których administracja Politechniki Świętokrzyskiej zapewni:

- obsługę administracyjną, techniczną i porządkową statutowej działalności jednostek naukowo-dydaktycznych Uczelni w zakresie kształcenia i badań,
- bieżący zarząd Uczelnią w zakresie jej funkcjonowania jako podmiotu prawnego,
- prawidłową gospodarkę majątkiem Uczelni,
- obsługę socjalno-bytową pracowników i studentów.

Odpowiednio do zakresu prowadzonej działalności administracja w Politechnice Świętokrzyskiej dzieli się na administrację ogólnouczelnianą, zwaną



Uroczyste wręczenie mianowania prof. Marianowi Gorzalczanemu

„administracją centralną”, której działalność dotyczy Uczelni jako całości (w tym administrację jednostek międzywydziałowych i Biblioteki Głównej) i administrację wydziałów, zwaną „administracją wydziałową”.

Jednostki organizacyjne administracji centralnej zorganizowane są w pionach:

- pion rektora,
- pion dydaktyki, podległy bezpośrednio prorektorowi ds. studenckich,
- pion rozwoju kadry naukowej, podległy bezpośrednio prorektorowi ds. rozwoju kadry,
- pion badań naukowych, podległy bezpośrednio prorektorowi ds. badań naukowych,
- pion administracji, podległy bezpośrednio dyrektorowi administracyjnemu. Administrację wydziałową tworzą:
- sekretariaty dziekanów (dziekanaty), podległe bezpośrednio dziekanowi,
- obsługa administracyjna jednostek statutowych wydziału, podległa dziekanowi.

Etatowy stan zatrudnienia w jednostkach administracji centralnej ustala rektor lub z jego upoważnienia dyrektor administracyjny. W jednostkach administracji wydziałowej dziekan za zgodą rektora. Stan zatrudnienia wynika z zakresu działania danej jednostki, jej potrzeb oraz przyznanego decyzjami Senatu i Rektora rocznego limitu płac i środków na jego utrzymanie.

W strukturze administracji centralnej wyróżnia się następujące rodzaje jednostek organizacyjnych:

- piony,
- biura, działy, samodzielne sekcje lub samodzielne stanowiska do spraw, jako merytoryczne jednostki organizacyjne w pionach,
- sekcje i samodzielne stanowiska pracy, jako jednostki organizacyjne w obrębie biur i działów.

Dział i samodzielną sekcję można utworzyć, jeżeli przewidziana w nim liczba zatrudnionych wynosi co najmniej trzy osoby, a sekcję – dwie osoby.

Jednostki organizacyjne tworzy, znosi i przekształca rektor na wniosek kierującego pionem lub dziekana wydziału. Nastąpiło kilka zmian organizacyjnych w jednostkach administracyjnych PŚk:

- uległo likwidacji stanowisko Pełnomocnika rektora ds. planowania i analiz, a utworzone zostanie stanowisko ds. promocji uczelni (podległe bezpośrednio rektorowi, a w sprawach administracyjnych dyrektorowi Biura Rektora);
 - utworzone zostanie stanowisko pn. Pełnomocnik ds. ochrony informacji niejawnych (Biuro Rektora);
 - utworzony zostanie Dział Spraw Studenckich (jednostka podległa prorektorowi ds. studenckich i dydaktyki).
- Likwidacji ulegają dwie jednostki organizacyjne podległe zastępcy dyrektora ds. ogólnych: Dział Głównego Energetyka i Zakład Usług Technicznych.

Polityka europejska w zakresie dydaktyki

Prorektor dr inż. Barbara Goszczyńska przedstawiła projekt mający na celu dostosowanie kształcenia na naszej Uczelni do polityki europejskiej w zakresie dydaktyki tak, aby nasi studenci mogli studiować bez przeszkód za granicą lub w innej uczelni w kraju. Oto propozycje zmian:

- system studiów dwustopniowy, na WMiBM trzystopniowy (uruchomienie studiów doktoranckich),
- elastyczny model studiów (przedmioty obowiązkowe, przedmioty do wyboru, zajęcia z przedmiotów: humanistycznych, ekonomicznych, języków obcych, wychowania fizycznego),
- system punktów kredytowych ECTS (uchwała Senatu PŚk i Przewodnik Europejskiego Transferu Punktów),
- katalog, informator o studiach (precyzyjnie określony sposób studiowania),
- współpraca z przemysłem (praktyki zawodowe),
- współpraca z zagranicą – wprowadzenie wymiaru europejskiego.

Wnioski o nagrody MEN

Senat pozytywnie zaopiniował wniosek dziekana WEAiI prof. Romana Nadolskiego o przyznanie nagrody MEN dr. hab. inż. **Marianowi Gorzalczanemu**, prof. PŚk za osiągnięcia w dziedzinie badań naukowych, a w szczególności w zakresie systemów inteligencji obliczeniowej i ich zastosowań w zagadnieniach wspomagania decyzji i modelowania systemów.

Senat pozytywnie zaopiniował także wnioski dziekana WMiBM o przyznanie nagród MEN: dla prof. **Karola Przybyłowicza** za całokształt działalności zawodowej, dla dr. inż. **Leonida Kurmaza** za opracowanie podręcznika „Podstawy konstrukcji maszyn. Projektowanie”.

Kapituła Medalu PŚk

Na posiedzeniu Senatu wybrano skład Kapituły Medalu Politechniki Świętokrzyskiej na kadencję 1999-2000: prof. dr hab. inż. Leszek Gołaski, prof. dr hab. inż. Andrzej Neimitz, dr hab. inż. Marian Gorzalczany, prof. PŚk, dr inż. Leszek Płonecki.

Rozszerzono uprawnienia i obowiązki Kapituły Medalu, która będzie zajmowała się także przyznawaniem honorowej nagrody Rektora PŚk – statuetki. Statuetkę przyznawać się będzie osobom (trzy w roku akademickim), które swoim działaniem lub wsparciem finansowym w sposób znaczący przyczyniły się do rozwoju naszej Uczelni.

Informacje Rektora

Podjęto działania w sprawie uczczenia pamięci osoby Profesora Henryka Frąckiewicza. – Tablica pamiątkowa ufundowana zostanie z pieniędzy osób prywatnych i instytucji. Na uczelni otwarte jest konto, wszyscy zainteresowani, którzy chcieliby przekazać pieniądze na ten cel, mogą zgłaszać się do dziekanatów po przekazy bankowe.



Senat obraduje

W związku z promocją uczelni przygotowany jest „Informator Politechniki Świętokrzyskiej”, opracowywany w dwóch wersjach językowych: polskiej i angielskiej. Uznano także potrzebę przygotowania drugiego materiału informacyjnego, który dotyczyłby oferty dydaktycznej Uczelni dla szkół średnich. Będzie to istotny element wyjścia Politechniki do środowiska Regionu.

Nadszedł czas, aby zacząć myśleć o opracowaniu historii Uczelni. W tym roku mija 35 lat jej istnienia. JM Rektor zwrócił się z prośbą do wszystkich osób, które posiadają istotne dokumenty dotyczące działalności Szkoły i jej rozwoju o ich udostępnienie.

Współpraca z Politechniką Lwowską

Senat wyraził zgodę na podpisanie przez Rektora Politechniki Świętokrzyskiej umowy o współpracy z Politechniką Lwowską dotyczącej:

- wymiany studentów w ramach praktyk letnich,
- organizacji seminariów i wystaw na tematy prac konserwatorskich w zakresie ochrony budowli zabytkowych.

Obchody XXXV-lecia Uczelni

Przewodniczący Komitetu Organizacyjnego Obchodów XXXV-lecia Politechniki Świętokrzyskiej prof. Stanisław Adamczak przedstawił projekt obchodów. Uroczystości rozpoczną się 2 czerwca od posiedzenia Senatu, podczas które-

go nastąpi uroczyste otwarcie Centrum Laserowych Technologii Metali. Przewidziane jest również spotkanie absolwentów Uczelni, które będzie miało na celu powołanie Stowarzyszenia Absolwentów Politechniki Świętokrzyskiej. W tym czasie trwać będzie I Festiwal Nauki w Kielcach. Uroczysty charakter będzie miała inauguracja roku akademickiego 2000/2001. Nastąpi także otwarcie Biblioteki Głównej. Z inicjatywy studentów w ramach obchodów jubileuszu odbędzie się IX Forum Uczelni Technicznych pn. „Narzędzia inżyniera XXI wieku, osiągnięcia techniki i kierunki rozwoju”.

oprac. red.

Festiwale Nauki w Kielcach, na świecie i w Internecie

Na północnym krańcu wysp brytyjskich znajduje się archipelag o nazwie Orkney Islands (po polsku – Orkady). Jest w nim blisko siedemdziesiąt wysepek. Główne miasto tego archipelagu, Kirkwall, jest ponad dwa razy mniejsze od Kielc. W bieżącym roku odbędzie się na Orkadach dziesiąty Festiwal Nauki.

W organizację I Kieleckiego Festiwalu Nauki, który ma się odbyć w dniach 8-17 września br., angażuje się coraz więcej ludzi. Pod koniec lutego zostały rozesłane do instytucji naukowych i twórczych zaproszenia do wzięcia czynnego udziału w tej imprezie. Część z tych zaproszeń została przekazana pocztą, część poprzez członków komitetu organizacyjnego lub osoby z nim związane.

Coś dla szkół

Kuratorium Oświaty wysłało do młodzieży szkolnej oraz pedagogów ze szkół średnich Kielecczyny oraz kieleckich szkół podstawowych informacje o Festiwalu z załączoną sugestią nadesłania

- pytań, związanych z nauką, na które chcieliby poznać odpowiedź,
- propozycji pokazów, doświadczeń, które chcieliby zobaczyć lub sami wykonać,
- tematów, które są dla nich szczególnie interesujące,
- pomysłów konkursów i quizów na tematy związane z nauką,
- wszelkich pomysłów organizacyjnych, w tym pomysłów na organizację sieci porozumienia między szkołami w sprawach dotyczących Festiwalu,
- opinii, czy i w jaki sposób ludzie nauki mogą pomóc w ich szkolnym życiu.

Tworzy się program

Również do szefów jednostek dydaktycznych naszej uczelni zostały przesłane dokumenty festiwalowe.

Powoli zaczynają także sphywać zgłoszenia udziału w Festiwalu. Swoją udział zgłaszają pracownicy naukowcy z wyższych uczelni, lekarze, architekci.

Tak więc KFN wchodzi we wstępną fazę gromadzenia tematów festiwalowych. Z tych czasami nieśmiało zgłaszanych pomysłów zrodzą się tematy na dyskusje panelowe, doświadczenia pokazywane, warsztaty lub doświadczenia z aktyw-

nym uczestnictwem, wykłady, konkursy, wystawy, zwiedzanie, imprezy kulturalne, pokazy filmowe i teatralne czy kiermasze. Pytania nadesłane przez młodzież szkolną i pedagogów – a przynajmniej ich część – zaowocują lekcjami festiwalowymi. Być może jako pokłosie festiwalu powstaną w Kielcach – wzorem innych miast – kluby festiwalowe, w których odbywać się będą cykle spotkań poświęconych tematyce wyłonionej podczas KFN, organizowanych przez jedną czy kilka instytucji.

Sponsorzy

Oczywiście zaczął się proces nawiązywania kontaktów z ewentualnymi sponsorami I KFN. Być może interesujące będzie dla nich fakt, że o imprezie i sponsorach napisze „Gazeta Wyborcza” – przyszły medialny patron festiwalu – w ogólnopolskim wydaniu. Być może zachętą do sponsorowania będzie to, że na każdym plakacie – a będzie ich w mieście dużo, na każdym zaproszeniu oraz w miejscach imprez masowych będzie umieszczone ich logo. Organizatorzy mają nadzieję, że motywacją do sponsorowania festiwalu będzie chęć pokazania, że Kielce to prawdziwy ośrodek naukowy, w którym w niedalekiej przyszłości obok politechniki może powstać uniwersytet.

Działania na rzecz powstania Uniwersytetu

Jedną z inicjatyw organizatorów festiwalu jest planowana podczas jego trwania konferencja naukowców pochodzących z Kielc, a pracujących poza Kielcami. Artykuły w „Gazecie Wyborczej”, apelujące o zgłaszanie nazwisk tych profesorów, przynoszą skutki i wszystko wskazuje na to, że konferencja może się odbyć. Być może naukowcy ci, zachęceni wsparciem ze strony władz miasta i władz samorządowych, zdecydują się na powrót do Kielc. Wtedy idea uniwersytetu będzie miała ogromną szansę realizacji.

Jeszcze o Orkadach

We wstępie wspomniano o Orkadach, organizujących festiwale nauki z dużym sukcesem od dziesięciu lat. Można by powiedzieć, że mają pod ręką Edynburg z największym i najbardziej znanym na świecie Science Festival, ale byłoby to duże uproszczenie. Festiwale na Orkadach urządzane są w większości siłami miejscowych uczonych i twórców. Ponadto mają udział w organizacji festiwalu miejscowe firmy. W programie obok nazwisk i tematów spotkań znajdują się prawie zawsze informacje: *sponsored by* i tu nazwa instytucji. Można się o tym przekonać przeglądając w Internecie stronę <http://www.orknet.co.uk/scifest/programme.htm>.

Na świecie i w Internecie

Festiwal w Edynburgu to już impreza na wielką skalę. Część prezentacji jest płatna. W programie uwzględnione są zainteresowania różnych grup wiekowych, a nawet rodzin z małymi dziećmi. Oczywiście informacje przedstawione są w Internecie (adresy: <http://www.edynburg-festivals.co.uk/science/links.html>, <http://www.cpa.ed.ac.uk/scifest/lecture.htm>, <http://www.edynburgfestivals.co.uk/science/schools/school.htm> i inne). Oczywiście poczesne miejsce zajmują w tej informacji sponsorzy.

Można by jeszcze napisać o festiwalu w Wrexham (informacja: <http://www.wrexham-science-festival.org.uk/frame-set.htm>), we Fryburgu w Niemczech (adres: <http://hpfr02.physik.uni-freiburg.de/sciencef.html>) czy w Stuttgarcie (adres: <http://www.uni-stuttgart.de/External/www.chf.de/Htmls/08-Benzolring/sf-0100.html>). Nikogo to nie zdziwi – państwa duże, bogate. Ale festiwale nauki urządzane są także „na końcu świata”, np. na Nowej Zelandii w mieście Dunedin (gdzie to jest?!). Informacja jest pod ad-

resem <http://www.scifest.org.nz/index.htm>. Festiwal Nauki ma Singapur, San Francisco, Johannesburg czy Sztokholm. Science Festival organizują Dania i Słowenia, i to z informacją po angielsku. Informację o festiwalu w Japonii można znaleźć pod adresem <http://www.katsurao-jhs.katsurao.fukushima.jp/RIKA/Saiten/kinki/saitenk5.htm>. W Australii Science Festival organizowany jest w różnych miastach, a sposób przygotowania stron internetowych budzi uznanie bogactwem treści (adres: <http://sunsite.anu.edu.au/scifest/contents.html>).

Co tam dużo mówić: wrzucone do wyszukiwarki Google hasło ScienceFestival pokazało blisko 3000 stron internetowych z informacją o tej imprezie – a przecież znalezione zostały głównie informacje z

angielskiej strefy językowej. Chociaż były wśród nich i strony polskie: informację po angielsku przygotowały Warszawa (adres: http://www.icm.edu.pl/festiwal/his_ang.html) i Śląsk (adres: <http://www.instonko.gliwice.pl/festival/english.htm>).

W polskim Internecie

Ale i po polsku można znaleźć sporo informacji o festiwalach nauki, bo odbyły się one już w Warszawie, na Śląsku, we Wrocławiu, w Poznaniu i w Białymstoku. Wprawdzie nie ma tam tyle informacji, co na stronach z Edynburga czy Glasgow, ale za to oprócz tematów imprez festiwalowych wymienione są instytucje uczestniczące, a ponadto sponsorzy.

Nasze, kieleckie strony www dotyczące I KFN, zaczynają się tworzyć. Powsta-

ją z pewnym opóźnieniem w stosunku do działań organizacyjnych, co jest dość zrozumiałe: lepiej pisać na tych stronach o tym, co zostało zrobione, niż o tym co zaplanowano. W kwietniu pierwsze strony festiwalowe zostaną umieszczone na jednym z serwerów Politechniki.

Być może wzorem innych ośrodków strony www zostaną utworzone także przez uczestników festiwalu. Można by nawet ogłosić konkurs na najciekawsze strony – i jest nadzieja, że dzięki hojności sponsorów będą i nagrody. Ostatecznie festiwal to promocja nauki – może więc, a nawet powinien odbywać się także w Internecie.

Krzysztof Grysa

Dr hab. Krzysztof Grysa, prof. PŚk – dyrektor Kieleckiego Festiwalu Nauki

Współpraca z zagranicą

Udział w konferencjach zagranicznych

W pierwszym kwartale 2000 r. pracownicy Politechniki Świętokrzyskiej wzięli udział w następujących konferencjach zagranicznych, na których wygłosili referaty:

- Niemcy, Hildelanger, (19-21 01. 2000 r.) PŚk reprezentował dr inż. Andrzej Deneka na konferencji pn. „International Baufachkongress 2000”.
- Indie, Goa, (19-22 01. 2000 r.) - prof. Marian Gorzałczany, konferencja pn. „International Congress on Industrial Technology ICIT 2000”. Tytuł referatu: „A Neuro-Fuzzy-Genetic Classifier for Technical Application”.
- Austria, Wiedeń, (2-4 02. 2000 r.) - prof. Ryszard Dindorf, konferencja pn. „3rd MATHMOD (Mathematical Modelling)” Tytuł referatu I - „MSM matrices in modelling and simulation of hydraulic control systems”, II - „Modelling and simulation of a hydraulic stepper cylinder by bond graph method”.
- Ukraina, Lwów, (13-19 02. 2000 r.) mgr inż. Tomasz Kaczmarek – konferencja pn. „International Conference on Modern Problems of Telecommunications TCSET – 2000”. Tytuł referatu: „Propagation of Chirped Soliton”.
- Ukraina, Lwów (13-19 02. 2000 r.) – mgr inż. Arkadiusz Drobnica – konferencja pn. International Conference on Modern Problems of Telecommunications TCSET – 2000”. Tytuł referatu: „A Numerical Correction of Dispersive Distortion in Mechanical Transducer by Means of Warped Transform”.
- Czechy, Pilzno, (29. 02. – 4. 03. 2000 r.) – prof. Stanisław Adamczak – konferencja pn. „Technika pomiarowa”. Tytuł referatu: „Koncepcja modernizacji przyrządów do pomiarów zarysów części maszyn”.

Danuta Sasin-Sęk

28 kwietnia, piątek, godz. 19.30, Bazylika Katedralna

KONCERT FINAŁOWY FESTIWALU

Chór Politechniki Świętokrzyskiej i Orkiestra Filharmonii Świętokrzyskiej

Szymon Kawalla – dyrygent, Renata Drozd – sopran, Carola Günther (Niemcy) – alt, Andre Khamasmie (Niemcy) – tenor, Wojciech Gierlach – bas, Andrzej Chorosziński – organy, Małgorzata Banasińska-Barszcz – przygotowanie chóru

W programie:

Kantata BWV 4 Christ lag in Todesbanden

Recital organowy

Fantazja i fuga chromatyczna d-moll BWV 909

3 chorały z cyklu 6 chorałów Schüblerowskich:

Wachet auf, ruft uns die Stimme, Wer nur den liben Gott lässt walten, Kommst du nun, Jesu, von Himmel herunter

Toccata D-dur BWV 912

Kantata BWV 6 Bleib'bel uns, denn es will Abend werden

Struktura geometryczna powierzchni części maszyn

Środkowoeuropejski Program Wymiany Studiów Uniwersyteckich CEEPUS, którego celem jest m.in. doskonalenie zawodowe zarówno studentów, jak i pracowników naukowych znalazł szczególny oddźwięk w Politechnice Świętokrzyskiej, o czym pisaliśmy w „Indeksie” (nr 38, 39). Koordynatorem projektów realizowanych w ramach tego programu jest prof. Stanisław Adamczak. Obecnie realizowany jest nowy temat projektu: **Struktura geometryczna powierzchni części maszyn. Konstytuowanie, metody pomiaru i oceny, wpływ na właściwości eksploatacyjne współpracujących części maszyn.**

Istotną i bardzo ważną rolę w naszym współczesnym życiu odgrywa przemysł maszynowy, gdyż każdy z nas stale wykorzystuje różnego rodzaju maszyny i mechaniczne urządzenia techniczne. W większości przypadków należą one do grupy środków produkcji, które są wykorzystywane do wytwarzania różnorodnych urządzeń technicznych wykorzystywanych w różnych dziedzinach nauki i techniki.

Z tego względu postęp techniczny stawia przed konstruktorem, technologiem i użytkownikiem potrzebę podwyższenia zdolności eksploatacyjnej środków produkcji oraz wytwarzanych przy ich pomocy maszyn lub innych urządzeń.

W przemyśle maszynowym zagadnienie polepszania jakości eksploatacyjnej wyrobów, przy ustalonej ich konstrukcji i materiałach, sprowadza się przede wszystkim do właściwej obróbki cieplachemicznej. Niezmiernie ważne znaczenie ma tu nie tylko obróbka wykańczająca, która nadaje obrabianemu przedmiotowi ostateczny kształt, wymiar i stan uzyskiwanych powierzchni, ale również zastosowane obróbki, które w ramach tzw. dziedziczności technologicznych, decydują już w fazie wstępnej o stanie niektórych nierówności związanych z kształtem.

W związku z tym w ocenie jakości produkowanych części maszyn należy nie tylko uwzględniać dokładność wykonania wymiarów, ale powinno brać się pod uwagę cały stan powierzchni określonych tzw. strukturą geometryczną powierzchni (SGP). Jak wykazały dotychczasowe doświadczenia na stan tej struktury składają się cztery rodzaje nierówności po-

wierzchni, tj. błędy kształtu i położenia (nieregularność I klasy), falistość powierzchni (nieregularność II klasy), chropowatość powierzchni (nieregularność III klasy) oraz mikrochropowatość (nieregularność IV klasy). Każda z tych nierówności powstaje w wyniku różnych przyczyn, ma inny charakterystyczny przebieg (częstotliwość występowania, charakterystyczny kształt i amplitudy poszczególnych nierówności) i dlatego z jednej strony struktura geometryczna jest elementem końcowym procesu technologicznego, a z drugiej czynnikiem warunkującym prawidłową eksploatację gotowego wyrobu. Z tego względu we współczesnej technice pomiar i ocena stanu struktury geometrycznej elementów maszyn, zwłaszcza tych, które w czasie eksploatacji mogą być źródłem drgań i szumów, posiada istotne znaczenie. Biorąc pod uwagę wszystkie wymienione techniczne przesłanki sformułowano temat projektu: *Struktura geometryczna powierzchni części maszyn. Konstytuowanie, metody pomiaru i oceny, wpływ na właściwości eksploatacyjne współpracujących części maszyn.*

Uczelnie realizujące projekt

- Politechnika Świętokrzyska, Samodzielny Zakład Technologii Maszyn – koordynator projektu prof. Stanisław Adamczak,
- Techniczny Uniwersytet w Wiedniu, Instytut Techniki Wytwarzania,
- Żyliński Uniwersytet w Żylinie, Katedra Technologii Maszyn,
- Techniczny Uniwersytet w Koszycach, Katedra Automatyzowanych Systemów Produkcji,

- Techniczny Uniwersytet w Ostrawie, Katedra Obróbki Skrawaniem i Montażu,
- Uniwersytet w Zagrzebiu, Instytut Pomiarów i Kontroli,
- Uniwersytet w Mariborze, Katedra Budowy Maszyn,
- Uniwersytet Techniczny w Bratysławie, Wydział Materiałowo-Technologiczny w Trnawie,
- Politechnika w Pradze, Katedra Technologii Maszyn,
- Uniwersytet Techniczny w Brnie, Instytut Technologii Maszyn.

Współpraca wymienionych uczelni w zakresie przedstawionego programu istnieje od wielu lat, nie tylko w ramach programu CEEPUS.

Problematyka projektu

Ważnym elementem w ocenie struktury geometrycznej powierzchni, z punktu widzenia kształtowania i jej wpływu na właściwości eksploatacyjne współpracujących elementów (drgania, szumy, luzy), np. łożysk tocznych, jest technika pomiarowa, którą obecnie zajmuje się dziedzina wiedzy zwana metrologią. Do problemów metrologii w zakresie metod pomiaru i oceny struktury geometrycznej powierzchni należą:

- zredukowanie czasu cyklu pomiarowego poprzez mechanizację, automatyzację i komputeryzację pomiarów,
- stosowanie urządzeń wskazujących i kontrolujących stan powierzchni podczas obróbki,
- wyznaczenie wielu parametrów struktury geometrycznej,
- zapewnienie otrzymania całkowitego obrazu powierzchni, a nie mało reprezentatywnych, dość krótkich odcinków pomiarowych,

- zwiększenie dokładności pomiaru,
- stosowanie różnorodnych metod opisu stanu powierzchni, w zależności od jakości i ilości informacji o procesie technologicznym.

Formy realizacji projektu

Działalność w ramach programu obejmować będzie pomoc w realizacji dysertacji na stopnie i tytuły naukowe i współudział w ich ocenie. Jedną z form realizowanego programu będzie organizowa-

nie Szkoły Letniej dla pracowników nauki i studentów dyplomantów w Pradze, a także organizacja wycieczek naukowych dla studentów ostatnich lat. Prowadzone będą wykłady przez nauczycieli akademickich przebywających na stypendiach w ramach programu. Nastąpi zapoznanie i wymiana programów komputerowych opracowanych przez poszczególne współpracujące uczelnie dotyczących pomiarów w budowie maszyn. W ramach realizacji przez Politechnikę Świętokrzyską

programu CEEPUS dwóch nauczycieli akademickich przebywać będzie na stypendium w Technicznym Uniwersytecie w Wiedniu, jedna studentka na trzymiesięcznym stażu w Uniwersytecie w Zagrzebiu. Kilku nauczycieli akademickich weźmie udział w Szkole Letniej zorganizowanej na Politechnice w Pradze. Natomiast w naszej uczelni planuje się zorganizowanie Szkoły Letniej dla przedstawicieli słowackich uczelni technicznych.

opr. red.

X Ogólnopolski Kurs dla Germanistów

Na przełomie sierpnia i września 1999 r. odbył się X Ogólnopolski Kurs dla Germanistów w Gdańsku, zorganizowany przez Kolegium Kształcenia Nauczycieli Języków Obcych Uniwersytetu Gdańskiego, na zlecenie MEN i Fundacji Polsko-Niemieckiej. Program kursu obejmował zagadnienia z zakresu metodyki, gramatyki, literatury i krajoznawstwa.

„Samodzielne uczenie się” – metodzie tej poświęcono większość wykładów i ćwiczeń. Nauczyciel jest tu tylko osobą pomagającą, określającą ogólne zadania i wymagania. Kładzie się duży nacisk na kreatywność i umiejętność formułowania

swoich myśli i wniosków. Przykładem zastosowania powyższej metody jest podręcznik do nauki języka niemieckiego pt. „Moment mal”, zaprezentowany przez szwajcarskich autorów w Gdańsku. Z podręcznika tego korzystają nasi studenci. Uczący mają możliwość poznania rzeczywistości szwajcarskiej poprzez autentyczne i ciekawe teksty, specyficzny język niemiecki tzw. Schwytz Dytch.

Wydawnictwo „Lagenscheid” zaprezentowało również swój najnowszy podręcznik pt. „Unterwegs”. Jest on przeznaczony dla studentów z zaawansowaną

znajomością języka i służy pomocą w przygotowaniu się do egzaminów Mittelstufe.

Zajęcia z krajoznawstwa przybliżyły kursantom historię architektury Austrii i Wiednia.

Program pobytu obejmował również spotkania z literatami niemieckimi, którzy prezentowali swoje najnowsze utwory. Materiały otrzymane na kursie (kasety z tekstami, propozycje ćwiczeń gramatyczno-leksykalnych, nowe formy prowadzenia zajęć) stosowane są obecnie na zajęciach z języka niemieckiego dla studentów Politechniki Świętokrzyskiej.

Ewa Kowalczyk

Zmagania z informacją

Wszyscy, którzy kiedykolwiek wykorzystywali informację do „produkcji wiedzy” mają świadomość, że jest to zajęcie tyleż fascynujące co i stresowe. Informacja jest podobnym surowcem w procesie studiowania, jak chociażby ruda żelaza w procesie metalurgicznym... Aby ją przetworzyć na wiedzę musi być podana obróbcie. W wielkim piecu to zwykle koks, w procesie studiowania tym energetycznym medium jest motywacja i predyspozycje intelektualne. W obu przypadkach stosuje się także procedury „wzbogacania surowca”. W procesie studiowania produktami wzbogacania (uzdatniania) informacji są m.in. skrypty, podręczniki, przewodniki, wykresy itp. Te wszystkie zabiegi i procedury nie-raz bardzo wyrafinowane służą jednemu celowi – podniesieniu efektywności procesu. Umiejętność efektywnego użytko-

wania informacji jest kluczem do sukcesów w studiowaniu.

W Bibliotece Głównej prowadziliśmy badania nad identyfikacją poziomu efektywności użytkownika informacji przez studentów – klientów naszej biblioteki. Analizowano również przeszkody obniżające wspomnianą efektywność. Efektywność użytkownika informacji badano na trzech etapach:

- identyfikacja źródeł informacji (co przeczytać?),
- pozyskiwanie źródeł informacji (gdzie zdobyć potrzebne źródło informacji?),
- wykorzystanie informacji (jak zdobyte źródło informacji racjonalnie wykorzystać?).

Przedstawiam jedynie generalne wnioski. Jeśli przyjąć ilość informacji zidentyfikowanej (wiemy, co należy przeczytać) za 100 jednostek, to z tej ilości udało

się naszym klientom pozyskać nieco ponad 57 jednostek. Natomiast z 57 jednostek pozyskanej informacji klienci wykorzystali około 39 jednostek. Brak jeszcze badań porównawczych (jesteśmy pierwszym ośrodkiem akademickim prowadzącym tego rodzaju badania). Zamierzamy jednak monitorować efektywność użytkownika informacji w bibliotece w cyklach 2-letnich.

Umożliwi to również śledzenie skuteczności wdrażanych przedsięwzięć, których celem jest usprawnienie pozyskiwania informacji. Jeden wniosek jest jednak oczywisty. Jeżeli ze 100 jednostek potrzebnej informacji wykorzystujemy 39, to wszyscy zarówno użytkownicy, jak również służby wspomagające system informacyjny na uczelni, mamy dużo do zrobienia.

Jolanta Sobielga

Z WYDZIAŁÓW

Posiedzenie Rady Wydziału
Mechatroniki i Budowy Maszyn
(10 lutego 2000 r.)

□ JM Rektor prof. dr hab. inż. Wiesław Trąpczyński pogratulował uzyskania przez Wydział uprawnień do nadawania stopnia naukowego doktora habilitowanego. Zaapelował o szybkie działanie w kierunku uruchomienia studiów doktorskich.

□ Rada Wydziału pozytywnie zaopiniowała wniosek o mianowanie prof. dr hab. Arkadiusza Płoskiego na stanowisko profesora w Katedrze Matematyki. Profesor Andrzej Radowicz popierając wniosek, stwierdził, że prof. Arkadiusz Płoski jest znakomitością nauki polskiej. Współpracuje w ramach programu POLONIUM z uczelniami zagranicznymi, gdzie jest znanym autorytetem. Zjednoczył grupy młodych matematyków z Uniwersytetów: Łódzkiego i Jagiellońskiego.

□ Dziekan przedstawił wniosek o nadanie stopnia doktora nauk technicznych mgr. Leszkowi Hożejowskiemu. Publiczna obrona pracy doktorskiej odbyła się 2 lutego br. Wniosek został przyjęty większością głosów.

□ Rada Wydziału zaopiniowała wniosek o przyznanie nagrody indywidualnej Ministra Edukacji Narodowej za całokształt działalności zawodowej prof. dr hab. inż. Karolowi Przybyłowiczowi, kierownikowi Katedry Metaloznawstwa i Obróbki Ciepłej. Osiągnięcia naukowe to około 200 publikacji z metaloznawstwa i inżynierii materiałowej.

□ Dziekan WMiBM przedstawił wniosek o przyznanie dr. inż. Leonidowi Kurmazowi nagrody Ministra Edukacji Narodowej za opracowanie podręcznika „Podstawy konstrukcji maszyn. Projektowanie”. Książka ta została wydana w 1999 r. przez Wydawnictwo Naukowe PWN.

□ Członkowie Rady Wydziału zapoznali się ze sprawozdaniem z działalności władz dziekańskich. Prodziekan ds. Studenckich i Dydaktyki dr inż. Stanisław Dziechciarz poinformował o znowelizowaniu programu nauczania dla wszystkich rodzajów studiów. Ponadto zwrócił uwagę na fakt stabilizacji obciążeń dydaktycznych. Coroczny nabór około 200-250 studentów na I rok zapewni obciążenia dydaktyczne pracowników Wydziału.

Telepatia – ciąg dalszy

Przed trzema laty opublikowałem artykuł analizujący, z racjonalnego punktu widzenia, możliwość istnienia telepatii („Indeks” 34, 1997). Wracam teraz do tego problemu, gdyż udało mi się dotrzeć do nowych danych. Ważnym impulsem były dla mnie również rozmowy przeprowadzone z kolegami rozważającymi podobne zagadnienia oraz artykuł prof. Krzysztofa Grysy pt. „UFO, parapsychologia, wierzenia i baśnie”, zamieszczony w „Indeksie” w listopadzie 1998 r.

W poprzednim artykule analizowałem elektromagnetyczne kanały przekazu informacji. Atmosfera jest przezroczysta w zakresie widzialnym (bardzo dobrze), podczerwonym (dobrze) i mikrofalowym (dość dobrze). Ewolucja wykorzystwała pierwsze dwa kanały (tak zwane okna w atmosferze) – przykładem może być zwykłe oko i termiczne oko węża. Czy w takim razie możliwy jest przekaz informacji na drodze mikrofalowej (taki, hipotetyczny, przekaz informacji mógłby być telepatią)? Poniżej przedyskutuję inny przykład dostosowania ewolucyjnego do środowiska elektromagnetycznego, następnie opiszę oddziaływanie mikrofal na mózg i narząd słuchu, w ostatnim podrozdziale postaram się podsumować dotychczasowe rozważania.

Rezonanse Schumanna a rytmy mózgu

Żyjemy w naturalnej wnęce rezonansowej, której jedną powierzchnią ograniczającą jest powierzchnia kuli ziemskiej (składająca się w 70% z wody, a więc dość dobrze przewodząca), o promieniu $r_1 \approx 6400$ km, natomiast drugą powierzchnią ograniczającą jest dobrze przewodząca warstwa jonosfery, znajdująca się na wysokości $h \approx 100$ km, czyli powierzchnia kuli o promieniu $r_2 = r_1 + h$. We wnęce generują się drgania o długościach fal rzędu promienia kuli ziemskiej, więc o małych częstotliwościach. W takim przypadku można się w przybliżeniu ograniczyć do badania jedynie poprzecznego pola magnetycznego (bez składowej radialnej), radialnego pola elektrycznego i poprzecznego pola elektrycznego, przy warunku brzegowym znikania poprzecznej składowej pola elektrycznego na przewodzących brzegach wnęki, czyli dla $r = r_1$, $r = r_2$ [1].

Warunki brzegowe pozwalają na istnienie jedynie fal elektromagnetycznych o określonych częstotliwościach – są to tak zwane rezonanse Schumanna. Najniższe, tak obliczone przybliżone częstotliwości rezonansów, są równe 10,6 Hz; 18,3 Hz; 25,8 Hz i zgadzają się dość dobrze z doświadczalnymi wartościami. Rezonanse Schumanna są widoczne w postaci maksimów w widmie mocy szumów o bardzo małych częstotliwościach, rozchodzących się wokół ziemi (źródłem radialnych pól elektrycznych są wyładowania elektryczne w atmosferze). Zmierzona średnia częstotliwość pierwszych maksimów jest równa: 8 Hz, 14 Hz, 20 Hz [1].

Porównajmy teraz te wartości z częstotliwościami fal mózgowych. Jak wiadomo mózg wykazuje naturalną aktywność elektryczną [2]. Pomiary EEG pozwalają rejestrować prądy czynnościowe mózgu: fale alfa o częstotliwości 8 - 13 Hz, fale beta o częstotliwości 14 - 20 Hz, fale gamma o częstotliwości 14 - 16 Hz (oraz fale theta i delta o częstotliwościach mniejszych niż częstotliwości fal alfa) [2]. Można stąd wyprowadzić wniosek, że w trakcie ewolucji nastąpiła synchronizacja: aktywność

elektromagnetyczna mózgu dostosowała się do częstotliwości drgań rezonansowych środowiska (tę informację zawdzięczam doktorowi Michałowi Urbańskiemu z Wydziału Fizyki Politechniki Warszawskiej).

Działanie mikrofal na mózg i narząd słuchu

Badania przeprowadzone w latach siedemdziesiątych wykazały, że ludzie doświadczają sensacji słuchowych, gdy na ich głowę pada wiązka mikrofal niezbyt dużej mocy o długościach fal $10 \div 70$ cm. Słyszane dźwięki określane są jako trzaski, brzęczenie lub syczenie. Okazuje się przy tym, że zjawisko występuje tylko wtedy, gdy padająca wiązka ma modulację impulsową – sygnały muszą być przesyłane w postaci krótkich impulsów o czasie trwania $1 \div 30$ ms, przy odstępach czasu pomiędzy takimi impulsami rzędu sekundy [3].

Niestety, nie jest jasne, jaki mechanizm odpowiada za wyżej opisane efekty (oraz inne, takie jak sensacje węchowe, wzrokowe i dotykowe, które również były opisywane w literaturze naukowej). Nie wiadomo nawet, czy sensacje słuchowe występują w wyniku oddziaływania mikrofal na układ nerwowy, czy też bezpośrednio na narząd słuchu, np. na ślimak [3]. Często przyjmuje się, że za efekt odpowiedzialne są fale dźwiękowe generowane bezpośrednio przez pulsacyjny sygnał mikrofalowy w tkankach wewnątrz głowy – bezpośrednią przyczyną byłaby termiczna rozszerzalność tkanek.

Podsumowanie

Atmosfera jest przezroczysta dla mikrofal. Nie jest więc niczym dziwnym, że ssaki adaptując się do środowiska wykształciły możliwość wykrywania wiązek mikrofalowych o modulacji impulsowej (modulacja impulsowa jest korzystna – przy tak krótkich impulsach nie następuje przegrzanie organu absorbującego mikrofałę). Okno mikrofalowe było mniej przezroczyste niż okno widzialne (podczerwone), a więc bodźce mikrofalowe słabiej działały na ewoluujące organizmy żywe. Nie dziwi więc, że sprawność odbiornika mikrofal jest niższa od sprawności oka w zakresie widzialnym (lub w podczerwieni).

Przekazywanie informacji z wykorzystaniem kanału mikrofalowego (telepatia?) wymaga jeszcze istnienia nadajnika mikrofalowego. W poprzednim artykule sygnalizowałem, że taką rolę mógłby pełnić pień mózgowy. Możliwe jest jednak również, że ssaki nie posiadają dobrego nadajnika i nie przekazują informacji w kanale mikrofalowym. Należy w tym miejscu zadać pytanie – jakie znaczenie przystosowawcze może mieć sam odbiornik mikrofal i co jest tym odbiornikiem? Możliwość detekcji mikrofal przez przedstawicieli świata zwierzęcego mogła odegrać jakąś rolę w procesie ewolucji, jednakże przykład wyrostka robaczkowego pokazuje, że nie każda cecha organizmu ma istotne znaczenie przystosowawcze.

Jak widać, więcej jest pytań niż odpowiedzi. Dalszy postęp w tej kwestii zależy od ustalenia, jaki narząd pełni rolę odbiornika mikrofal.

Andrzej Okniński

*dr. hab. inż. Andrzej Okniński, prof. PŚk
– kierownik Samodzielnego Zakładu Fizyki
Politechniki Świętokrzyskiej*

LITERATURA:

1. J.D. Jackson, „Elektrodynamika klasyczna”, PWN, Warszawa 1982, str. 353-357.
2. P. Raths, „Między snem a dniem”, Omega 391, Wiedza Powszechna, Warszawa 1985.
3. A.H. Frey, E. Coren, Science, 206(4415): 232-4, 1979 Oct 12.

W WYDZIAŁÓW

Posiedzenie Rady Wydziału Budownictwa Lądowego (8 marca 2000 r.)

□ Dziekan WBL prof. Jerzy Piasta przedstawił Radzie Wydziału do zaopiniowania następujące wnioski osobowe:

- zatrudnienie na stanowisku profesora nadzwyczajnego PŚk dr. hab. inż. Leszka Faryniaka, prof. PŚk i powierzenie profesorowi funkcji kierownika Samodzielnego Zakładu Budownictwa Ogólnego,
- zatrudnienie dr. inż. Grzegorza Stelmaszczyka na stanowisku adiunkta w SZMB,
- zatrudnienie na stanowisku adiunkta w KTWiŚ dr inż. Eleny Neverowej-Dziopak,
- zatrudnienie na stanowisku adiunkta w KAiOBZ dr. Jana Leszka Adamczyka,
- zatrudnienie na stanowisku wykładowcy w KAiOBZ mgr. Ilii Iljewa,
- zatrudnienie na stanowisku asystenta w KAiOBZ mgr. inż. Andrzeja Kronera.

Wszystkie wnioski zostały zaopiniowane pozytywnie.

Zaopiniowano także wniosek o przyznanie nagrody dr. hab. inż. Andrzejowi Kuliczkowskiemu, prof. PŚk za wydaną monografię.

□ Prodziekan dr inż. Andrzej Deneka omówił wyniki nauczania po semestrze zimowym na studiach dziennych. W podsumowaniu podkreślił, że wyniki są niezadowolające, szczególnie na pierwszym i drugim roku. Dr inż. Stefan Szałkowski poinformował zebranych, że od semestru letniego ruszyły studia magisterskie uzupełniające – specjalność „Eksploatacja i zarządzanie nieruchomościami”.

□ Dziekan przypomniał, że czyni wszystko, aby pozyskać na kierunek „inżynieria środowiska” kilku samodzielnych nauczycieli akademickich, celem wzmocnienia kierunku. Przedstawił prognozy zatrudnienia samodzielnych pracowników nauki do 2003 r.

□ Prodziekan ds. naukowych prof. Gustaw Rakowski omówił sprawę odwołania od negatywnej decyzji Centralnej Komisji ds. Tytułu Naukowego i Stopni Naukowych, dotyczącej wniosku o rozszerzenie uprawnień Wydziału do doktoryzowania w dyscyplinie „inżynieria środowiska”.

Sala Lustrzana

I stało się... To, co przed laty (1993,1994...) było zaledwie początkiem współpracy pomiędzy Stacją Naukową PAN w Paryżu a Katedrą Architektury i Ochrony Budowli Zabytkowych Politechniki Świętokrzyskiej przeobraziło się obecnie w działania o zakresie i znaczeniu bardzo ważnym dla Stacji, a dla naszej Politechniki prestiżowe. Podpisanie 1 lipca 1999 r. porozumienia o współpracy pomiędzy Stacją Naukową PAN w Paryżu a Politechniką Świętokrzyską w Kielcach umożliwiło podjęcie i zrealizowanie prac renowacyjno-konserwatorskich w sali Piotra i Marii Curie, co opisane zostało w „Indeksie” nr 50 z grudnia 1999 r.

Dzisiaj po paromiesięcznym okresie użytkowania tej sali i ocenie zarówno przez gospodarzy, jak i gości rekrutujących się głównie ze środowisk naukowych i artystycznych Paryża możemy powiedzieć, że wykonaliśmy tę pracę dobrze.

Efektem wykonanej pracy i zarazem oceną jej jakości było zlecenie nam przez kierownictwo Stacji Naukowej PAN w Paryżu wykonanie dokumentacji inwentaryzacyjnej, badawczej i projektowej prac konserwatorsko-renowacyjnych najbardziej reprezentacyjnego pomieszczenia Stacji, tj. Sali Lustrzanej.

Wykonanie tej dokumentacji będzie podstawą w dalszej kolejności do zlecenia nam realizacji projektowanych prac, co jest przedsięwzięciem bardzo dużym i profesjonalnym z konserwatorskiego punktu widzenia. Jest to również znaczące zarówno co do zakresu prac, czasu ich realizacji i kosztów. Zlecenie na wykonanie dokumentacji, a w dalszej kolejności takich prac,



Sala Lustrzana – ściana wschodnia

świadczą może o dużym zaufaniu gospodarzy tego obiektu do naszych umiejętności i możliwości technicznych.

W wyniku ustaleń z z-cą dyrektora Stacji, mgr. Stefanem Nickerlem, dyrektorem administracyjnym Politechniki Świętokrzyskiej, dr. inż. Adamem Barchanem i autorem artykułu postanowiono, że w lutym 2000 r. do Stacji Naukowej PAN w Paryżu przyjedzie zespół pracowników w celu wykonania w Sali Lustrzanej niezbędnych pomiarów inwentaryzacyjnych, badań konserwatorskich i niezbędnych uzgodnień realizacyjnych w zakresie projektowanych prac konserwatorsko-renowacyjnych, jak i wykonania projektu aranżacji sali Piotra i Marii Curie. Jako termin wyjazdu i pobytu zespołu w Stacji Naukowej PAN w



Fryz i faseta w Sali Lustrzanej

Paryżu wybrano okres przerwy w zajęciach dydaktycznych i z tego też powodu ograniczono go do 10 dni, chociaż zakres prac uzasadniał dłuższy pobyt. 2 lutego 2000 r. zespół pracowników, pod kierunkiem autora niniejszego artykułu, wyjechał do Paryża, który od 3.02. do 13.02.2000 r. realizował uzgodniony wcześniej zakres prac.

Ze względu na konieczność wykonania określonego zadania zespół składał się z osób reprezentujących różne specjalizacje.

Dr inż. Andrzej Deneka – kierownik przedsięwzięcia; organizator odpowiedzialny za zespół, współudział w pracach inwentaryzacyjnych, uzgodnienia ze zleceniodawcą, koordynacja prac.

Mgr Jerzy Pękowski – konserwator, wykonawca inwentaryzacji konserwatorskich i badań.

Mgr inż. arch. Janusz Cedro – architekt, zabytkoznawca, główny projektant aranżacji Sali Piotra i Marii Curie, współudział w inwentaryzacji i badaniach.

Mgr inż. Monika Parlej – asystent, kosztorysant, udział w inwentaryzacji pomiarowej wykonanie rysunku w zapisie komputerowym (Auto Cad.)

Michał Jagintowicz – kierowca, tłumacz, udział w inwentaryzacji pomiarowej, pomoc techniczna.

Praca zespołu polegała na przygotowaniu danych dla opracowania dokumentacji z inwentaryzacji pomiarowej, konserwatorskiej i fotograficznej, a także wykonania projektu prac konserwatorsko – renowatorskich Sali Lustrzanej.

Niezależnie od prac przygotowawczych wykonano w tym czasie dokumentację projektową aranżacji odrestaurowanej już Sali

Piotra i Marii Curie, którą to dokumentację przekazano kierownictwu Stacji przed wyjazdem z Paryża. Projekt aranżacji został przyjęty przez dyr. Stacji Naukowej PAN prof. dr. hab. czł. rzec. Henryka Ratajczaka i z-cę dyr. mgr. Stefana Nickerla bez zastrzeżeń. W projekcie tym rozwiązano problem nie tylko estetyki wnętrza, ale i jego funkcjonalności. Sala Piotra i



Sala Piotra i Marii Curie

Marii Curie jest funkcjonalnie związana z Salą Lustrzaną, będąc miejscem seminariów i mini-konferencji (20 osób), a także koktajli. Taka funkcja tej sali wymagała uniwersalnych rozwiązań, zarówno co do umeblowania, jak i ogólnie wystroju spełniającego w znacznej części funkcję użytkową. Przedstawione w projekcie rozwiązania spotkały się z akceptacją i można

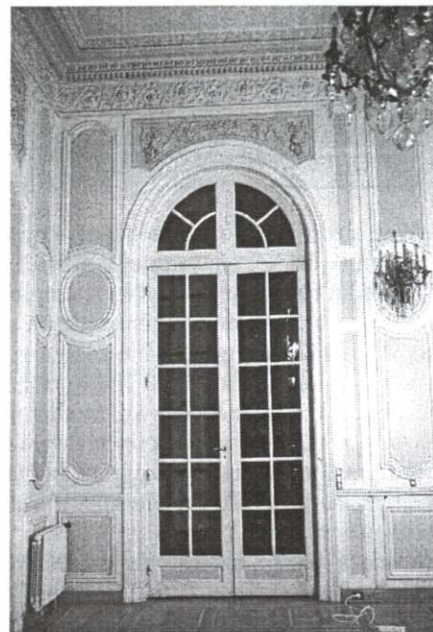
nawet określić uznaniem. zarówno materiałowymi, jak rusztowaniami i narzędzi. Prace zespołu związane były również z rozpoznawaniem francuskich cen materiałów i narzędzi oraz ich dostępności. Ważnym elementem uzgodnień były również problemy organizacyjne związane z ustaleniem harmonogramu przyszłych prac zarówno co do terminu realizacji jak i etapów

Podsumowując, pobyt zespołu Katedry Architektury i Ochrony Budowli Zabytkowych Politechniki Świętokrzyskiej w Stacji Naukowej PAN w Paryżu związany był głównie z przygotowaniem materiału inwentaryzacyjnego Sali Lustrzanej oraz uzgodnieniami merytorycznymi i organizacyjnymi. Zakończeniem pracy zespołu będzie wykonanie dokumentacji inwentaryzacyjno-badawczej oraz projektu koncepcyjnego prac konserwatorsko-renowatorskich. Projekt ten poddany będzie konsultacjom w Paryżu i przedstawiony, w ostatecznej formie przez Dyrektora Stacji PAN w Paryżu, do zatwierdzenia w zarządzie PAN w Warszawie. Na obecnym etapie uzgodnień ustalono, że w pracy tej wezmą udział studenci naszej Uczelni w ramach praktyk zawodowych. Z tego względu wybrano jako termin wykonania prac miesiące wakacyjne, tj. lipiec, sierpień, wrzesień i październik 2000 r., oczywiście pod warunkiem zatwierdzenia naszego projektu i zgoda naczelnych władz PAN-u. Do następnego spotkania na stronach „Indeksu” z nadzieją przekazania dobrej wiadomości zwłaszcza dla studentów o atrakcyjnej praktyce w Paryżu.

Podsumowując, pobyt zespołu Katedry Architektury i Ochrony Budowli Zabytkowych Politechniki Świętokrzyskiej w Stacji Naukowej PAN w Paryżu związany był głównie z przygotowaniem materiału inwentaryzacyjnego Sali Lustrzanej oraz uzgodnieniami merytorycznymi i organizacyjnymi. Zakończeniem pracy zespołu będzie wykonanie dokumentacji inwentaryzacyjno-badawczej oraz projektu koncepcyjnego prac konserwatorsko-renowatorskich.

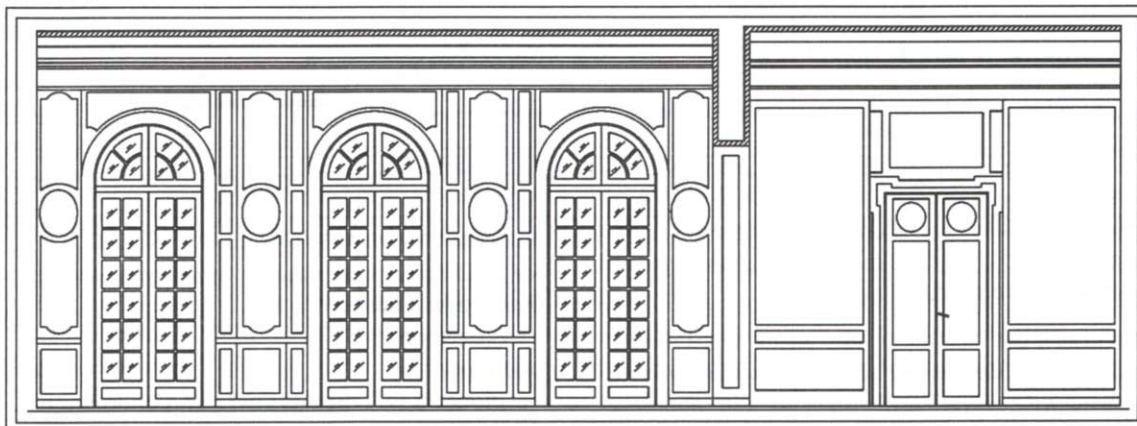
Projekt ten poddany będzie konsultacjom w Paryżu i przedstawiony, w ostatecznej formie przez Dyrektora Stacji PAN w Paryżu, do zatwierdzenia w zarządzie PAN w Warszawie. Na obecnym etapie uzgodnień ustalono, że w pracy tej wezmą udział studenci naszej Uczelni w ramach praktyk zawodowych. Z tego względu wybrano jako termin wykonania prac miesiące wakacyjne, tj. lipiec, sierpień, wrzesień i październik 2000 r., oczywiście pod warunkiem zatwierdzenia naszego projektu i zgoda naczelnych władz PAN-u. Do następnego spotkania na stronach „Indeksu” z nadzieją przekazania dobrej wiadomości zwłaszcza dla studentów o atrakcyjnej praktyce w Paryżu.

Do następnego spotkania na stronach „Indeksu” z nadzieją przekazania dobrej wiadomości zwłaszcza dla studentów o atrakcyjnej praktyce w Paryżu.



Porté-fenêtre – ściany północnej

Andrzej Deneka



Rysunek inwentaryzacyjny ściany północnej (Sala Lustrzana)



Informacja bibliograficzna online – dostęp do bazy INSPEC

Wraz z rosnącym zapotrzebowaniem na informację coraz intensywniej wykorzystywane są nowe, elektroniczne źródła informacji. Postępująca w szybkim tempie automatyzacja spowodowała uruchomienie w bibliotekach systemów komputerowych, dzięki którym w trybie zdalnego dostępu można korzystać z zasobów informacji bibliograficznej. Bibliograficzne bazy danych stały się cennymi źródłami informacji pochodnej, zastępując w coraz większym stopniu bibliografie publikowane w formie drukowanej. Ich zaletą jest m. in. bieżąca aktualizacja, szybkość i wieloaspektowość poszukiwań oraz możliwość wydruku.

Wiodącą bazą z zakresu: **fizyki, inżynierii elektrycznej, elektroniki, elektrotechniki, komunikacji, informatyki (technologia sterowania, komputery, technika przekazywania informacji)** jest bibliograficzna baza **INSPEC**.

Baza jest komputerowym odpowiednikiem tradycyjnego drukowanego wydawnictwa abstraktowego **INSPEC Science**

Abstracts wychodzącego w trzech seriach: Computer and Control Abstracts, Electronic and Electrical Abstracts i Physics Abstracts. Komputerowa wersja bazy dostępna jest na CD-ROM lub w trybie online.

Dane do bazy dostarcza Institution of Electrical Engineers, jedno z najstarszych brytyjskich stowarzyszeń zawodowych. Baza względnie około 4200 czasopism, ponad 2000 konferencji, doniesień i dysertacji. Rocznie uzupełniana jest o około 330 000 rekordów. Cała baza zawiera obecnie około 6 milionów rekordów bibliograficznych. Każdy rekord posiada angielskojęzyczny tytuł i abstrakt oraz szczegółowe dane

bibliograficzne: nazwisko i przynależność autora, tytuł czasopisma lub innej publikacji, język dokumentu oryginalnego, rok wydania, dane dotyczące konferencji, itd.

Z polskich czasopism abstraktowane są m. in.: *Pomiary Automatyka Kontrola, Mechanika Teoretyczna i Stosowana, Przegląd Telekomunikacyjny, Elektronika, Nukleonika, Prze-*

gląd Elektrotechniczny, Prace Instytutu Elektrotechniki, Archives of Electrical Engineering, Bulletin of the Polish Academy of Science: Technical Sciences i inne.

Od 1 stycznia 2000 r. baza INSPEC jest dostępna dla pracowników i studentów Politechniki Świętokrzyskiej w trybie online na serwerze Interdyscyplinarnego Centrum Modelowania Matematycznego i Komputerowego Uniwersytetu Warszawskiego. Użytkownik ma do wyboru trzy zakresy czasowe:

- INSPEC 1996-2000
- INSPEC-ALL-YEARS
- INSPEC-OLD 1969-1995

Penetrację w bazie ułatwia doskonale rozbudowany system indeksów, np. słów kluczowych, tytułu, nazwiska autora, tytułu czasopisma, roku publikacji, języka, itd. Baza pozwala na wyszukiwanie według wszystkich pól rekordu.

INSPEC-ALL-YEARS

Author Title Journal Search Fields Tools Combine Limit Basic Change Database Logoff

#	Search History	Results
-	-	-

Enter **Keyword** or phrase: Map Term to Subject Heading

Perform Search

Limit to:
 Latest Update Abstracts English Journal Paper

Przykładowy **pełny** rekord z bazy INSPEC:

• Kryterium wyszukiwawcze – nazwisko autora:
Accession Number

006020005

Author

Plonecki L. Trampczynski W. Cendrowicz J.

Title

A concept of digital control system to assist the operator of hydraulic excavators.

Source

Automation in Construction, vol.7, no.5, July 1998, pp.401-

11.

Publisher: Elsevier, Netherlands.

Country of Publication

Netherlands.

Abstract

A concept of digital control system to assist the operators of hydraulic excavators is presented and discussed. Then, a control system based on those ideas was mounted on a special numerically controlled stand, equipped with D/A and A/D converters, where small hydraulic backhoe excavator K-111 fixtures were used. Experimental results shows that it fulfils all described requirements and can be used as the machine operator assistant. It enables precision tool guidance, automatic repetition of realized movements, realization of specific tool trajectories (including energetically optimal paths) and automatic improvement or optimization of realized paths. Tool trajectories can also be prescribed using the setting model, making the excavator a machine of teleoperator class. The presented system can be used as a basis for a real machine control system. (19 References).

Abstract Number

C9810-7420-031

Subject Headings

Computerised control

Construction industry

Excavators

Hydraulic systems

Position control

Key Phrase Identifiers

digital control system; hydraulic excavators; numerically controlled stand; A/D converters; small hydraulic backhoe excavator K-111 fixtures; machine operator assistant; precision tool guidance; automatic repetition; tool trajectories; energetically optimal paths; teleoperator class; real machine control system.

Classification Codes

Control engineering computing [C7420]; Spatial variables control [C3120C]; Control of hydraulic systems [C3340D]; Control applications in building and civil engineering [C3330]; Civil and mechanical engineering computing [C7440].

Treatment

Practical.

CODEN

AUCOES

Language

English.

ISSN

0926-5805.

U.S. Copyright Clearance Center Code

0926-5805/98/\$19.00.

Document Number

S0926-5805(98)00045-4.

Publication Type

Journal Paper.

SICI

0926-5805(199807)7:5L:401:CDCS;1-S

Update Code

199836.

Copyright

Copyright 1998, IEE.

Przykładowe *skrócone* rekordy z bazy INSPEC:

• *Kryterium wyszukiwawcze – nazwisko autora:*

Grysa K, Lenarcik A, Piasta Z, Ramocka E, Sekalski M. Questionnaire analysis by decision algorithm generation. [Conference Paper] Proceedings. ICCI '92. Fourth International Conference on Computing and Information (Cat. No.92TH0448-1). IEEE Comput. Soc. Press. 1992, pp.216-19. Los Alamitos, CA, USA. [Abstract](#) | [Complete Reference](#)

Gorzalczany MB, Stefanski T. Fuzzy control and fuzzy neural network control of inverter-fed induction motor drive for electrical vehicle. [Conference Paper] Proceedings of the

Third European Control Conference. ECC 95. Eur. Union Control Assoc. Part vol.1, 1995, pp.820-5 vol.1. Rome, Italy. [Abstract](#) | [Complete Reference](#)

• *Kryterium wyszukiwawcze – tytuł czasopisma:*

Gierczak E, Mendrela E. Influence of design parameters on LIM performance. [Journal Paper] **Archiwum Elektrotechniki** (Warsaw), vol.43, no.2, 1994, pp.393-402. Poland. [Abstract](#) | [Complete Reference](#)

Rozszerzając usługi informacyjne o dostęp do bazy INSPEC w trybie online liczymy na pełniejsze zaspokojenie potrzeb informacyjnych społeczności akademickiej naszej Uczelni.

Barbara Podlipalin, Agnieszka Tumulowicz

Biblioteka Główna
Oddział Informacji Naukowej

Biblioteka Główna zaprasza do korzystania z czasopism elektronicznych:

1. <http://link.springer.de>
2. <http://search.epnet.com>

W SKRÓCIE

Wyróżniony przez Kielce

5 marca br. w Kieleckim Centrum Kultury podczas uroczystego koncertu jedenastu laureatom honorowej Nagrody Miasta wręczono statuetki i ich szczerze złote kopie do „noszenia na sercu”.

Nagrody Miasta Kielce są przyznawane od 1995 r. wszystkim tym, którzy sami osobiście, bądź pracując w zespole, zrobili coś szczególnego dla naszego miasta. Podczas gali w KCK statuetki wręczali laureatom przewodniczący Rady Miejskiej Stanisław Rupniewski oraz prezydent Włodzimierz Stępień.

Za swoją wieloletnią pracę w harcerstwie i osiągnięcia naukowe nagrodzony został prof. **Stanisław Adamczak** – wykładowca naszej Uczelni i równocześnie artystyczny ojciec zespołu „Włosatki”.

Gratulujemy!

Ogólnopolskie Dni Kariery 2000

Międzynarodowe Stowarzyszenie Studentów Nauk Ekonomicznych i Handlowych AIESEC Polska Komitet Lokalny Kielce już po raz piąty zorganizowały Dni Kariery w naszej Uczelni. Dni Kariery 2000 to targi informacyjne dla studentów i pracodawców. Tegoroczne pokazały, że kielecki rynek pracy jest bardzo skromny. Zainteresowanie studentów targami było bardzo duże, niestety, nie można tego powiedzieć o firmach. Tylko dwie miały oferty pracy – Zakład Produkcji Silikatów LUDYNIA (poszukiwano absolwenta budownictwa do działu marketingu oraz dwie osoby do nadzoru technicznego) oraz Drukarnia „DUET”, która chciała zatrudnić grafika komputerowego. „Exbud” natomiast oferował studentom propozycje odbycia praktyk wakacyjnych. Studenci oblegali również stoisko Telekomunikacji Polskiej SA. Jak wynika z danych Urzędu Pracy w Kielcach obecnie zarejestrowanych jest 297 bezrobotnych z wyższym wykształceniem, przede wszystkim po kierunkach nauczycielskich, najchętniej natomiast zatrudniani są informatycy, angiści, germaniści i ekonomiści. Kilka lat temu poszukiwano specjalistów od zarządzania i marketingu, dziś coraz trudniej znaleźć im pracę. (S)

Informacje Sekcji Socjalnej PŚk

Już mamy kwiecień, niedługo wakacje i pora więc pomyśleć o odpoczynku.

Zgodnie z Regulaminem Działalności Socjalnej każdy pracownik po przepracowaniu na Politechnice 1 roku może ubiegać się o dofinansowanie wypoczynku letniego dla siebie i dzieci. Pracownikom przysługuje dofinansowanie raz na dwa lata 14-dniowych czasów zorganizowanych lub „pod gruszą”. Dzieciom pracowników, w wieku od lat 3 - do 20 w przypadku pobierających naukę, przysługuje dofinansowanie co roku do jednej wybranej formy wypoczynku, np. kolonii, obozu, czy czasów z rodzicami.

W przypadku skorzystania z propozycji organizatorów wypoczynku spoza uczelni do rozliczenia należy przedstawić rachunek VAT z wyszczególnieniem: dla kogo, za co, termin i miejsce wypoczynku, cena jednostkowa, potwierdzenie zapłaty gotówką. Wysokość dofinansowania będzie wyliczona z dochodu przedstawionego w rocznym zeznaniu PIT.

Wnioski o dofinansowanie należy składać w terminie do 21 kwietnia br.

Dla osób, które jeszcze nie mają pomysłu na wakacje proponujemy wycieczki na Ukrainę.

1. Lwów, Zachodnia Ukraina, spływ Dniestrem (14-dniowa) – w programie: Lwów, spływ na pontonach i katamaranach do Zaleszczyk, zwiedzanie

Chocimia, Kamieńca Podolskiego, Zbaraża, Podhorców, Oleska;

2. Lwów i okolice (5-dniowa) w programie zwiedzanie miasta, wyjazd do Żółkwi, Złoczewa, Podhorców i Oleska;
3. Lwów i Zachodnia Ukraina (8-dniowa) w programie zwiedzanie Lwowa, Krzemieńca, Zbaraża, Kamieńca Podolskiego, Chocimia, Kołomyi.

Dla dzieci w wieku 8-14 lat proponowane są kolonie letnie w Świnoujściu (termin 25.07 - 7.08) natomiast dla młodzieży w wieku 14-19 lat – obóz w kurorcie hiszpańskim Calella (termin 12-25.07.). Informacje i zapisy w Dziale Socjalnym.

Zaproponowane na przełom kwietnia i maja wycieczki do Tunezji i Grecji okazały się bardzo atrakcyjne. Na pierwszą nie ma już miejsc, natomiast jest jeszcze kilka miejsc dla chętnych na wycieczkę do Grecji w terminie 30.04.-09.05.

Najbliższe propozycje:

- 10 kwietnia – „Nie teraz kochanie” spektakl Teatru „Kwadrat” z Warszawy,
- 14 kwietnia – wyjazd na 2-tygodniowy pobyt w Livigno w Alpach włoskich dla tych, którzy już umieją jeździć na nartach i dla tych, którzy się chcą nauczyć,
- 15 kwietnia – „Egzekutor” komedia w wykonaniu aktorów scen warszawskich.

Zofia Baranowska

Stacje naukowe

Obecnie Polska Akademia Nauk posiada stacje naukowe w Paryżu, Rzymie i Wiedniu. Od 1977 r. istnieje stanowisko stałego przedstawiciela PAN przy Rosyjskiej Akademii Nauk w Moskwie. W 1996 r. powołano stację naukową w Berlinie, która jednak do dziś czeka na własną siedzibę (ma ją otrzymać w bieżącym roku). W 1999 r. podpisano protokół z Narodową Akademią Nauk Ukrainy o utworzeniu przedstawicielstw obu stowarzyszeń w Kijowie i Warszawie. Planuje się podpisanie podobnego protokołu z Narodową Akademią Nauk Białorusi. Także od 1999 r. przy Polskim Instytucie Naukowym w Nowym Jorku istnieje stanowisko pracy archiwisty, którego zada-

niem jest utworzenie sieci informacyjno-informatycznej łączącej archiwizację i biblioteki w USA i Polsce. Wkrótce PAN chce ustanowić stanowisko stałego przedstawiciela w tym instytucie.

Historia stacji naukowych, które obecnie należą do PAN, liczy ponad 100 lat. W 1891 r. utworzono stację naukową Polskiej Akademii Umiejętności w Paryżu. W 1927 r. powstała stacja naukowa w Rzymie, która należy do Międzynarodowej Unii Instytutów Archeologii, Historii i Historii Sztuki. Obecny dyrektor rzymskiej placówki PAN, prof. Krzysztof Żaboklicki, pełni w kadencji 2000-2004 funkcję prezydenta tego stowarzyszenia.

(„Forum Akademickie” nr 2, luty 2000)

Normalizacja w zakresie informacji naukowej w ustawie o normalizacji

Ustawa z dnia 3 kwietnia 1993 r. o normalizacji wprowadziła nowe zasady funkcjonowania systemu normalizacyjnego. W świetle tej ustawy podstawowe elementy systemu to:

- Polski Komitet Normalizacyjny (PKN), którego zadaniem jest organizowanie i prowadzenie działalności zgodnie z potrzebami kraju.
- Biuro Komitetu – instytucjonalny organ wykonawczy PKN, którego zadaniem jest realizacja uchwał Polskiego Komitetu Normalizacyjnego.
- Normalizacyjne Komisje Problemowe (NKP) – kolegiałne organy wykonawcze PKN.

Ustawa wprowadziła rozwiązania prawne zgodne ze stosowanymi w krajach Unii Europejskiej:

- dobrowolność stosowania norm,
- powszechna ankieta projektu normy,
- kolegiałność prac nad normą.

Organem prasowym Komitetu jest miesięcznik naukowo-techniczny „Normalizacja”. Składa się on z części problemowej zawierającej artykuły naukowo-techniczne oraz z suplementu „Normalizacja – Aktualności”. Suplement ten jest jedynym źródłem informacji o wynikach prac normalizacyjnych Polskiego Komitetu Normalizacyjnego. Podawane w nim informacje dotyczą między innymi Projektów Polskich Norm poszczególnych Komisji Problemowych oraz programów prac normalizacyjnych poddawanych powszechnej ankiecie.

Projekty Polskich Norm z zakresu zagadnień interesujących bibliotekarzy są opracowywane przez dwie Normalizacyjne Komisje Problemowe:

- NKP Nr 242 ds. Informacji i dokumentacji, (odpowiednik ISO/TC 46).
- NKP Nr 261 ds. Mikrografii.

Normalizacyjna Komisja Problemowa nr 261 ds. Mikrografii obejmuje normalizację w zakresie:

- wymiarów i charakterystyk jakościowych mikroform i urządzeń,
- zastosowania mikroform,
- terminologii,

- zagadnień prawnych dotyczących mikrofilmowania.

Tematyka działalności NKP nr 242 obejmuje: kompozycję dokumentów, identyfikację i opis dokumentów, kodowanie, konwersję pism, języki informacyjno-wyszukiwawcze, przechowywanie dokumentów, zastosowanie komputerów w informacji i dokumentacji.

Komisja ta kontynuuje prace prowadzone przez dwie dawne komisje normalizacyjne: Komisję Normalizacji Bibliograficznej przy Bibliotece Narodowej i Komisję Normalizacyjną przy Instytucie Informacji Naukowej, Technicznej i Ekonomicznej. W jej skład wchodzi przedstawiciele następujących instytucji: Biblioteki Narodowej, Biblioteki Jagiellońskiej, Centralnej Biblioteki Statystycznej, Głównej Biblioteki Lekarskiej, RO-INTE Ministerstwa Transportu i Gospodarki Morskiej, Centralnego Ośrodka Informacji Wojskowej, Urzędu Patentowego, Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych, Ośrodka Przetwarzania Informacji, Ośrodka Informacji i Dokumentacji Biura Polskiego Komitetu Normalizacji, Instytutu Informacji Uniwersytetu Warszawskiego, Instytutu Studiów Bibliologicznych i Informacji Naukowej.

W wyniku prac tej komisji opublikowano następujące normy:

- PN-ISO 2108:1997 – Międzynarodowy znormalizowany numer książki ISBN,
- PN-N-01152-2: 1997 – Opis bibliograficzny: wydawnictwa ciągłe oraz zmiany do norm PN-82/N-01152/01 (PN-N-01152-1/A1:1997) – Opis bibliograficzny Książki i do PN-78/N-01222/01 (PN-01222-1/A1:1997) – Kompozycja wydawnicza książki: karty tytułowe,
- PN-ISO 3166:1998 – Kody nazw krajów,
- PN-ISO 2709:1998 – Informacja i dokumentacja. Format do wymiany informacji,
- PN-ISO 6862:1999 - Informacja i dokumentacja. Kodowany zestaw znaków matematycznych do wymiany informacji bibliograficznej.

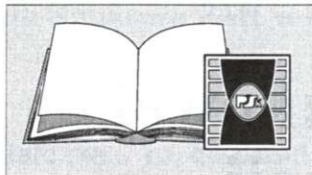
Do ankiety powszechnej przedstawiono następujące Projekty Polskich Norm:

- PrPN-ISO 10957 – Informacja i dokumentacja – Międzynarodowy znormalizowany numer druku muzycznego (ISMN).
- PrPN-N-01152-13 – Opis bibliograficzny - dokumenty elektroniczne .
- PrPN-ISO 639-2 – Kody nazw języków – Kod trzyliterowy.
- PrPN-ISO 3297 – Informacja i dokumentacja – Międzynarodowy znormalizowany numer wydawnictw ciągłych (ISSN),
- PrPN-ISO 6196-2 Mikrografia - Terminologia – Położenie obrazu i metody zapisu,
- PrPN-ISO 6196-3 Mikrografia – Terminologia – Obróbka błony mikrograficznej,
- PrPN-ISO 6196-4 Mikrografia – Terminologia – Materiały i opakowanie.

Projekty norm są udostępniane do wglądu w ekspozyturach Ośrodka Informacji i Dokumentacji Biura Polskiego Komitetu Normalizacji.

Kolegiałnymi organami wykonawczymi Polskiego Komitetu Normalizacji w myśl Ustawy o normalizacji są Normalizacyjne Komisje Problemowe. Sprawami informacji, dokumentacji i bibliotekarstwa zajmują się dwie Komisje, mianowicie NKP nr 242 ds. Informacji i dokumentacji oraz Komisja nr 261 ds. Mikrografii. Ustawa o normalizacji wprowadza dobrowolne stosowanie norm, dając równocześnie ministrom możliwość wprowadzania obowiązku ich stosowania. Również normy z zakresu informacji naukowej straciły moc obligatoryjną. Zmienił się także stopień odpowiedzialności Biblioteki Narodowej za stan normalizacji w bibliotekarstwie i informacji naukowej. Obecnie odpowiedzialność tę dzieli ze wszystkimi instytucjami reprezentowanymi w Normalizacyjnej Komisji Problemowej. Zakres prac Komisji nr 242 jest bardzo szeroki, co powoduje, że opracowywanie norm czysto bibliograficznych nie jest jej działaniem priorytetowym.

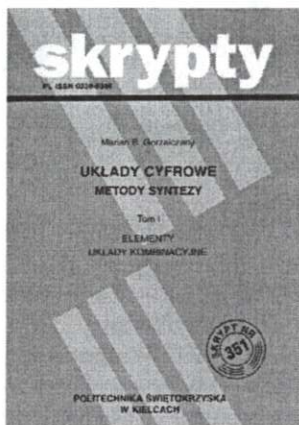
Natalia Dziosa



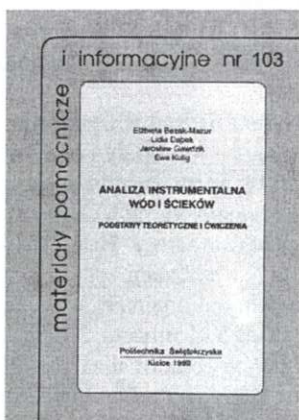
WYDAWNICTWO

Politechniki Świętokrzyskiej
w Kielcach

Tajemniczy ISBN



Marian B. Gorzalczyński
- UKŁADY CYFROWE. METODY SYNTEZY.
Tom I ELEMENTY. UKŁADY KOMBINACYJNE.
Seria Elektryka



Elżbieta Bezak-Mazur, Lidia Dąbek,
Jarosław Gawdzik, Ewa Kulig
- ANALIZA INSTRUMENTALNA WÓD I ŚCIEKÓW.
PODSTAWY TEORETYCZNE I ĆWICZENIA.
Seria Budownictwo.



Stanisław Ochoński, Halina Rola, Piotr Dobosz
- MATERIAŁY POMOCCNICZE Z GEOMETRII WYKRĘSLNEJ.
Seria Budownictwo.

Kiedy bierzemy do ręki książkę zawsze rzucą się nam w oczy kombinacja cyfr poprzedzona literowym oznaczeniem ISBN. Nie wszyscy zdają sobie sprawę, co się kryje za tym dziwnym numerem.

ISBN – to skrót angielskiego terminu International Standard Book Number (Międzynarodowy Znormalizowany Numer Książki). Jest to zbudowane wg określonych zasad oznaczenie, które ma za zadanie identyfikować w sposób jednoznaczny i niezmienny jedno, określone wydanie książki. Oprócz literowego oznaczenia składa się na niego 10 cyfr podzielonych łącznikami na 4 części.

Pierwsza odnosi się do wydawców wyodrębnionych wg przynależności państwowej lub wspólnoty językowej. Najczęściej oznacza państwo. W przypadku, gdy odnosi się do grupy językowej obejmuje wydawców różnych państw, publikujących w jednym języku, uznanym przez nie za język urzędowy. Na przykład grupa angielska obejmuje Wielką Brytanię, Stany Zjednoczone, Kanadę, Australię, grupa francuska – Francję i francuskojęzyczne kraje afrykańskie, grupa niemiecka – Niemcy, Austrię i niemieckojęzyczną Szwajcarię. Książkom publikowanym w Polsce, a także za granicą z udziałem wydawców polskich, przydzielono jako identyfikacyjny numer 83. Wydawcę w obrębie danej grupy określa druga część ISBN-u. Jest to stałe oznaczenie kodowe przydzielane przez krajowe ośrodki ISBN. Trzecia część to numer identyfikacyjny tytułu, nadawany poszczególnym publikacjom przez wydawcę. Ostatnia, czwarta część, to znak kontrolny. Pełni on funkcję sprawdzającą poprawność ciągu cyfr wchodzących w skład całego numeru.

W Polsce system ISBN obowiązuje od 1974 r. Nadawaniem numeru ISBN zajmuje się Krajowe Biuro ISBN. Po złożeniu wniosku wydawcy przydzielany jest bezpłatnie numer identyfikacyjny oraz pula numerów do oznaczania własnej produkcji wydawniczej. W Polsce zgodnie z

rozporządzeniem ministra finansów książki oznaczone symbolem ISBN posiadają zerową stawkę VAT. Jeżeli wydawca zdecydował się na wydanie książki bez numeru, musi zapłacić 7% VAT-u. Jednocześnie informacje o wydanej tytule nie będą mogły być umieszczone w krajowych i międzynarodowych katalogach.

Numer ISBN powinien otrzymywać wydawnictwa zwarte jedno- lub wielotomowe, o z góry przewidzianym zakończeniu, niezależnie od techniki wykonania. Zalicza się też do nich wydawnictwa drukowane metodą Braille'a. Oprócz książek w tradycyjnej formie należą do nich również publikacje sporządzone w innej wizualnej postaci (mikrofilmy, nośniki elektroniczne, taśmy wideo) oraz znajdujące się na nośnikach dźwięku (płyty i kasety audio).

Z nadawania numerów ISBN wyłącznie są wydawnictwa ciągłe, które posiadają własny system numerowania. Należą do nich czasopisma i gazety (ISSN) oraz nuty (ISMN). Publikacje Politechniki Świętokrzyskiej są wydawnictwami cyklicznymi ukazującymi się w seriach, dlatego posiadają numery ISSN.

Nie są zaliczane do książek i nie otrzymują numerów kalendarze, reprodukcje dzieł sztuki, foldery artystyczne bez strony tytułowej i tekstu, patenty i normy, publikacje o celach reklamowych i użytkowych (katalogi, prospekty, cenniki, instrukcje obsługi), plakaty, programy przedstawień, książeczki do kolorowania itp.

Wydawcy muszą pamiętać, że numer ISBN identyfikuje jedno, ściśle określone wydanie książki. Choć nie znaczy to, że do danej książki może się odnosić wyłącznie jeden numer, wydana wspólnie w koedycji uzyskuje tyle różnych numerów ISBN, ilu różnych wydawców uczestniczył w jej wydaniu. Każdy z takich numerów z osobna identyfikuje ją w sposób całkowicie jednoznaczny. W przypadku stwierdzenia błędu w wydrukowanym numerze, wydawca powinien zrobić wszystko, aby go usunąć. Inny problem stano-

wiądodruki i kolejne nakłady. Nie nadaje się nowego numeru publikacjom drukowanym dla tego samego wydawcy ze składem identycznym jak w poprzednim wydaniu. Zgłasza się wówczas tylko numer kolejnego wydania lub dodruku. Zdarza się, że na stronie metrykalnej występuje określenie np. „Wyd. 7. Druk z matrycy poprzedniego wydania”, chodzi w tym przypadku o nowy nakład z zachowaniem poprzedniego numeru.

Natomiast jeżeli w książce zostały przeprowadzone zmiany w treści (wydanie zmienione, poprawione, uzupełnione) lub w jej postaci zewnętrznej (nowe opracowanie graficzne, skład, oprawa itp.) otrzymuje ona nowy numer. Dotyczy to także sytuacji, gdy istniejący na rynku tytuł zostaje przejęty przez inne wydawnictwo. W przeciwnym razie informacja zawarta w

numerze będzie nieprawdziwa, a tym samym identyfikacja nowego wydawcy stanie się niemożliwa.

Ważną rzeczą jest umiejscowienie numeru ISBN. Powinien być wydrukowany w całym nakładzie zarówno wewnątrz (na odwrocie strony tytułowej), jak i zewnątrz (na czwartej stronie okładki lub obwolucy, na dole) pismem co najmniej 12-punktowym.

Numer ISBN odgrywa bardzo ważną rolę przy tworzeniu bibliografii narodowych, starających się na podstawie egzemplarzy obowiązkowych rejestrować całą produkcję wydawniczą danego kraju, i handlowych, zawierających informacje o tytułach aktualnie dostępnych na rynku. Kody kreskowe nadawane książkom ze względu na wymogi handlu konstruuje się właśnie wykorzystując numery ISBN.

Nominacja za „PKM”

W dniach 2-5 marca br. w warszawskim Pałacu Kultury i Nauki odbyły się 7. Targi Książki Edukacyjnej EDUKACJA 2000. Głównym celem Targów było przedstawienie możliwie pełnej oferty dla szeroko rozumianej edukacji bez względu na poziom oraz kierunek kształcenia. Na stoiskach 194 wydawców można było obejrzeć nie tylko pełen zestaw podręczników, przewodników metodycznych, zeszytów ćwiczeń przygotowanych zgodnie z założeniami reformy, ale także publikacje służące samokształceniu, słowniki, encyklopedie, przewodniki turystyczne, publikacje popularnonaukowe, albumy, pomoce naukowe, kasety audio i wideo, multimedia itp.

W trakcie Targów odbyło się około 100 imprez towarzyszących – seminariów, konferencji, konsultacji metodycznych dla nauczycieli, spotkań z autorami, promocji nowych tytułów. Przyznane zostały również Nagrody EDUKACJA honorujące wartości edukacyjno-poznawcze i poziom edytorski publikacji edukacyjnych. Zostały wybrane spośród 288 tytułów zgłoszonych przez 58 wydawnictw. Miło nam donieść, że w kategorii: Podręczniki akademickie nominację otrzymał pracownik akademicki Politechniki Świętokrzyskiej dr inż. Leonid W. Kurmaz za książkę „Podstawy konstrukcji maszyn. Projektowanie” wydaną w Wydawnictwie Naukowym PWN.

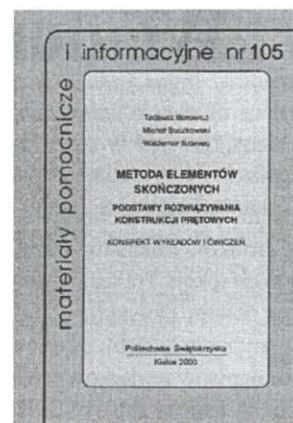
Dysponenda 1999

Na początku marca do bibliotek, instytucji naukowych, szkół, księgarń i hurtowni trafiła szósta edycja „Ogólnopolskiej dysponendy wydawnictw uczelnianych”, wydawanej przez Stowarzyszenie Wydawców Szkół Wyższych z siedzibą w Lublinie. Za każdym razem zawiera ona tytuły wydane wyłącznie w minionym roku. Ofertę wydawniczą za rok 1999 zgłosiło blisko 60 oficyn uczelnianych z całej Polski.

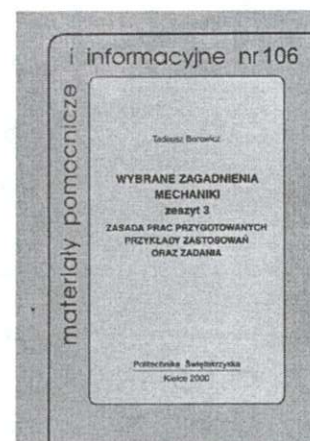
Dysponendzie za rok 1998 towarzyszyła dyskietka obejmująca całość wieloletnich zapasów magazynowych wydawnictw uczelnianych.

Wydawanie „Dysponendy” jest możliwe dzięki finansowemu wsparciu Komitetu Badań Naukowych i przychylności Ministerstwa Edukacji Narodowej, promujących w tej formie dorobek naukowy i dydaktyczny środowisk akademickich.

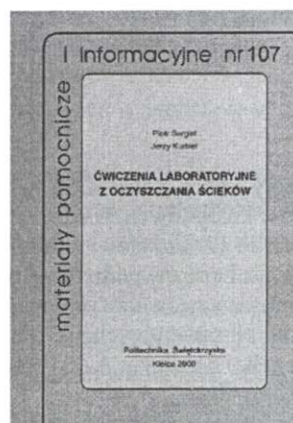
Kolumnę opracowała **Olga Darewicz-Uberman**



Tadeusz Borowicz, Michał Buczkowski, Waldemar Szaniec
– METODY ELEMENTÓW SKOŃCZONYCH. PODSTAWY ROZWIĄZYWANIA KONSTRUKCJI PRĘTOWYCH. KONSPEKTY WYKŁADÓW I ĆWICZEŃ.
Seria Budownictwo.



Tadeusz Borowicz
– WYBRANE ZAGADNIENIA MECHANIKI. Zeszyt 3. ZASADA PRAC PRZYGOTOWANYCH. PRZYKŁADY ZASTOSOWAŃ ORAZ ZADANIA.
Seria Budownictwo.



Piotr Surgiel, Jerzy Kurbiel
– ĆWICZENIA LABORATORYJNE Z OCZYSZCZANIA ŚCIEKÓW.
Seria Budownictwo.

Wiadomości sportowe i... nie tylko

Vega, Panvitan, Mitex...

Nie ustają starania trenerów o pozyskiwanie środków finansowych na utrzymanie swoich sekcji. Trener siatkarzy mgr Waldemar Siwoń uzyskał zgodę władz administracyjnych Uczelni na umieszczenie na sali napisów reklamowych Szkoły Jazdy VEGA i firmy PANVITAN, które mają sponsorować naszych siatkarzy.

Na turniej kwalifikacyjny w Łodzi pieniądze zapewniła firma PIA Piasecki. Jest to turniej barażowy o awans do drugiej ligi, ponieważ nasi siatkarze zajęli pierwsze miejsce w rozgrywkach III ligi. Gratulujemy trenerowi i zawodnikom tak udanego debiutu. Wsparcie uzyskali też piłkarze nożni od firmy MITEK, która

ofiarowane dwa tysiące złotych przeznaczyla na zakup koszulek sportowych z nazwą firmy. Mamy obietnicę dalszej, może nawet znaczniejszej finansowo, pomocy, co napawa optymizmem zawodników i opiekuna.



Hala poznańskiej „Areny” gościła naszych studentów

Całą zimę trwały przygotowania do Halowych Mistrzostw Politechnik w Piłce



Drużyna piłkarzy nożnych Politechniki Świętokrzyskiej

Nożnej. Piłkarze trenowali solidnie, rozgrywali mecze kontrolne z czołowymi halowymi drużynami z Kielce.

Turniej odbył się 18 i 19 marca na halach poznańskiej AWF i okazałej hali „Areny”, która była dla nas szczęśliwa, a

mecze na niej rozgrywane kończyły się naszym zwycięstwem bądź remisem. Do Poznania przyjechało 17 drużyn. Zespoły podzielono na cztery grupy, my trafiliśmy do grupy „D” (Politechnikami: Krakowską, Wrocławską, Łódzką i Koszalińską).

Pierwszego dnia rozegraliśmy cztery mecze, uzyskując następujące rezultaty: Kielce-Wrocław 0:0, Kielce-Kraków 2:1, Kielce-Koszalin 1:3, Kielce-Łódź 3:3. Zdobiliśmy 5 punktów, ale to

wystarczyło zaledwie do zajęcia czwartego miejsca. Awans do pierwszej ósemki uzyskały dwa pierwsze zespoły z Wrocławia i Łodzi. Mecz z łodzianami pozostał nam na długo w pamięci. Na trzy minuty przed końcem meczu prowadzili-

śmy 3:2, co dawało nam awans do gier ćwierćfinałowych, ale sędzia spotkania swoją błędną decyzją doprowadził do tego, że straciliśmy trzecią bramkę. Taki wynik meczu premiował drużynę studentów z Politechniki Łódzkiej. Pozostał nam do rozegrania mecz o miejsce 13. z zespołem Politechniki Radomskiej, który wygraliśmy – wynikiem 6:4. Nasza grupa eliminacyjna okazała się najtrudniejsza. Do pierwszej czwórki awansowały drużyny z Wrocławia i Łodzi, które grały później mecz o „złoto” z zespołem Opola.

Na tegorocznych Mistrzostwach było pięciu zawodników pierwszego roku, zatem w przyszłości będą mieli okazję „powalczyć” o lepsze miejsce. Duża liczba uczestników mistrzostw i krótki czas ich rozgrywania (dwa dni) spowodował, że drużyny grały po trzy, cztery mecze dziennie. Było to niezwykle wyczerpujące. Powodem takiej organizacji było zmniejszenie kosztów imprezy, ale czy jest to właściwy kierunek?

Wściekle Kury, Gremliny i inne...

Dobiegły końca Studenckie Igrzyska Sportowe w koszykówce. W rozgrywkach uczestniczyło 12 zespołów, tj. około 100 zawodników. Drużyny podzielono na trzy grupy eliminacyjne, w których rozegrano 18 spotkań eliminacyjnych. W półfinale grało już tylko 6 drużyn: AZS, Wściekle Kury, Bobo Fruty, Autoprze, I ZiM, Gremliny. Nazwy niektórych drużyn były dość niezwykłe. Po rozegraniu meczów grupowych odbył się turniej finałowy, w

którym o pierwsze miejsce rywalizowały drużyny AZS i Autoprze. Zwyciężyli „Azedeściacy” 70:54, wygrywając całe igrzyska. Kolejność pierwszej szóstki po zakończeniu turnieju: AZS, Autoprze, Wściekle Kury, I ZiM, Bobo Fruty, Gremliny. W całym turnieju rozegrano 27 spotkań.

Także sekcja koszykówki KU AZS naszej uczelni nie próżnuje, uczestnicząc w Lidze Akademickiej oraz Lidze Miasta.

Dotychczas grała trzy mecze w ramach Ligi Akademickiej. Przegrała z WSP, zremisowała z Wszechnicą Świętokrzyską.

W Lidze Miasta nasi studenci grali pięciokrotnie, cztery razy odnosząc zwycięstwa. Oto wyniki rozegranych spotkań: PŚk – Czarnów 73:29, PŚk - Pizza Hut 70:59, PŚk – Oldboje 69:59, PŚk - To Serwis Cortile 82:40. Porażki doznali nasi reprezentanci z drużyną WSP wynikiem 55:80.

Podsumowanie roku sportowego

12 lutego odbyło się w Kieleckim Centrum Kultury podsumowanie minionego roku sportowego w mieście. Zaproszeni na tę uroczystość zawodnicy, trenerzy i działacze sportu kieleckiego mieli okazję usłyszeć podziękowania, a także otrzymać nagrody i wyróżnienia za swój wysiłek na treningach i meczach. W tym roku podzie-

kowania składali wyjątkowo dostojni goście, Prezydenci i Zarząd Miasta oraz, obecny po raz pierwszy na takiej uroczystości, biskup Mieczysław Jaworski. Politechnika Świętokrzyska miała swoich reprezentantów na tej uroczystości. Wieloletni prezes Klubu Uczelnianego AZS Wiesław Krążek otrzymał puchar, dyplom

i skromną nagrodę pieniężną za lata poświęcone dla sportu akademickiego. Obecna prezes KU AZS, pani Prorektor Barbara Goszczyńska, uhonorowana została pucharem i dyplomem.

Takie uroczystości są okazją do poznania ludzi pracujących na rzecz sportu i tych, którzy decydują o jego kształcie i rozwoju.

Razem, ale osobno

23 lutego br. odbyło się spotkanie władz Organizacji Środowiskowej AZS, na którym byli obecni dwaj wiceprezesi naszego klubu uczelnianego: Jarosław Niebudek, pracownik SWFiS oraz Paweł Śmigłowski, szef Samorządu Studenckiego. Omawiano wiele spraw, przydzielono organizację imprez sportowych poszczególnym klubom uczelnianym. Nam przypadły w udziale: mistrzostwa w wyciskaniu sztangi leżąc, mistrzostwa w tenisie ziemnym oraz

cykl imprez sportowo-rekreacyjnych w ramach studenckiej wiosny kulturalnej.

Ważnym punktem spotkania była kwestia finansowego rozliczania się ze środków przeznaczonych na UKF Klubu Uczelnianego AZS Politechniki z Zarządem Głównym AZS. Działacze klubowi naszej uczelni chcieli ominąć pośrednictwo Organizacji Środowiskowej w rozliczaniu i przesyłaniu środków, gdyż często następowały opóźnienia i trudności

formalne. Uzgodniono, że nie będzie przeszkód ze strony Organizacji Środowiskowej, o ile zgodę taką wyrazi Zarząd Główny. W tym roku KU AZS dysponować będzie kwotą ok. 40 tys. zł., z przeznaczeniem na tworzenie nowych kół sportowych i zaopatrzenie ich w odpowiedni sprzęt, rozszerzanie niedawno założonych sekcji, oraz innych imprez sportowo-turystycznych.

Zapraszamy i prosimy o czytanie ogłoszeń KU AZS.

Posezonowe porządki w magazynie sprzętu sportowego

Zima dobiegła końca, sprzęt narciarski powrócił na półki magazynowe pana Henryka Domagały. Czas podsumować nie tylko sukcesy i wspomnienia ze stoków, ale i zyski z wypożyczanego sprzętu. Jakie mamy wpływy do budżetu Klubu Uczelnianego AZS po akcji zimowej?

– Wypożyczono w sumie około stu kompletów narciarskich (buty, narty, kije), 20 par butów narciarskich, 5 kompletów do uprawiania narciarstwa biegowego, 2 pary łyżew, 10 osób skorzystało z czterech dostępnych na uczelni desk snowboardowych. Do pierwszego marca bieżą-

cego roku wpływy z tytułu wypożyczanego sprzętu sportowego wyniosły 3400 złotych – powiedział Henryk Domagała.

Jest to, jak dotychczas, jedyne regularne źródło „zarobkowania” naszego klubu sportowego.

Kolumnę opracował: **Jarosław Niebudek**

„Ciężki” sprawdzian

W dniach 3-5 marca br. w hali kieleckiego klubu sportowego „Tęcza-Spolem” odbyły się XXIV Mistrzostwa Polski Kobiet, Mężczyzn i Weteranów w Trójboju Siłowym. Z najlepszymi trójboistami Polski zmagął się student Politechniki Świętokrzyskiej Marcin Duda (V rok WBL) i wywalczył V miejsce z wynikiem 560 kg. Gdyby startował w niższej kategorii wagowej (wystarczyło schudnąć 2 kg) podniesienie tego ciężaru gwarantowałoby IV lokatę.

Warto dodać, że Marcin jest w trakcie przygotowań do Akademickich Mi-



Marcin Duda z ciężarem 230 kg

Fot.: Michał Dajer

strzostw Polski, które odbędą się w połowie kwietnia w Łodzi, a start kielec-

kiej „Tęczy” był tylko małym sprawdzianem.

Do kwietniowych mistrzostw przygotowują się także inni studenci PŚK – członkowie działającej już prawie 8 lat sekcji trójboju siłowego KU AZS. Przez te lata ćwiczący w niej przetrzcili tysiące ton, zdobyli wiele medali, a drużynowo dwukrotnie wywalczyli miejsce na podium w Mistrzostwach Szkół Wyższych (drugie w 1995 r. i trzecie w 1998 r.). Mam nadzieję, że w tym roku powiększy się liczba sukcesów naszych trójboistów, czego wszystkim bardzo gorąco życzę.

POWODZENIA!!!

Wasył Kuszniar

Sny

Planety mknęły z szybkością strzały wokół Słońca. Krążyły, powiązane z nim wąskimi wstęgami. Na Słońcu siedziałem ja. Wokół płonął gaz. Lecz nagle stęzał. Słońce i planety przeobraziły się w ciała, które mogłem dotknąć. Wtedy się obudziłem.

Był to sen Nielsa Bohra – sławnego fizyka atomowego – z czasów, gdy bezskutecznie próbował uporać się z odtworzeniem budowy atomu wodoru. Kiedy James Watt konstruował swoją maszynę parową i nie mógł znaleźć rozwiązania, które umożliwiłoby mu zakończenie pracy, pomocny okazał się również obraz senny, który objawił mu się w 1764 roku Ruthfordowi, który w 1919 roku dokonał pierwszego rozszczepienia atomu, pomógł w dokonaniu tego przypomnienie sobie sytuacji ze snu. Zanim profesor Sauerbruch zastosował w operacjach klatki piersiowej swoją sztuczną komorę o obniżonym ciśnieniu, miał wiele kłopotów ze znalezieniem ostatecznych odpowiedzi na niektóre pytania; z pomocą przyszedł mu sen. Gdy miałem 18 lat, przez kilka kolejnych dni próbowałem rozwiązać trudne zadanie matematyczne – rozwiązanie ostatecznie wyśniłem.

To tylko kilka przykładów rozwiązywania problemów we śnie. Takie sny przedstawiają obrazy z najdrobniejszymi szczegółami, także z tymi, które uszły uwadze na jawie; zostają one odkryte właśnie podczas snu. Myślę, że niejednemu z nas zdarzały się sytuacje, gdy kładł się spać, bo rozum nakazywał złapać chociaż ze dwie-trzy godziny snu, a po kilkunastu – kilkudziesięciu minutach wstawał, by sprawdzić kolejną koncepcję, która „sama” przysłała do głowy.

Takie sny jak Nielsa Bohra czy wspomniany mój sen dają się łatwo wytłumaczyć: podświadomość pracuje nadal, chociaż świadomość się wyłącza. Ale co zrobić np. ze snami proroczymi?

Zbyt często zdarzały się (udokumentowane) sny o zdarzeniach, które wydarzyły się lub mogły się wydarzyć następnego dnia (za kilka dni, za jakiś czas), zbyt często, aby można uważać je za wytwór fantazji. Dotyczyły czegoś, co mogło się wydarzyć, lecz czemu udało się zapobiec – chociaż wówczas dotknęło to kogoś innego, dotyczyło także wydarzeń, które rzeczywiście wydarzyły się dokładnie w wyśniony sposób.

Niektórzy starają się tłumaczyć takie sny oglądaniem czasoprzestrzeni „z góry”. Horyzont obejmuje wówczas nie tylko przestrzeń, ale i czas. Gdy kierowca widzi na drodze przeszkodę i nie jedzie zbyt szybko, to zdoła ją ominąć. Gdy jednak jest ciemno i dostrzeże ją zbyt późno – wypadek się zdarzy. Jakos podobnie próbuje się tłumaczyć, dlaczego wysnione wydarzenia czasami mają miejsce, a czasami nie (choćbyż rzeczywiście sytuacje są groźne) lub zdarzają się komuś innemu.

Dobrze, wybrnęliśmy ze snów o przyszłych wydarzeniach. Co jednak zrobić ze snami typu *déjà vu*, w których przebywamy w miejscach – jak nam się zdaje – znanych, chociaż nigdy nie mogliśmy (za tego życia) się tam znaleźć? Projekcja wspomnień z filmów, książek, obrazów? A może wspomnienia z poprzedniego życia? Zwolennicy reinkarnacji tak właśnie twierdzą.

Urazy z wczesnego dzieciństwa i urazy okołoporodowe także odbijają się we snach – tak twierdzą psychologowie. Niezrozumiałe, często przerażające sceny, „przerabiane” wielokrotnie we śnie to najczęściej – wzmocnione przez jakieś wydarzenie (wydarzenia) już ze świadomego okresu życia – wspomnienia z okresu bardzo wczesnego dzieciństwa. Psychologowie wiedzą, jak sobie z nimi poradzić; człowiek pozostawiony sam ze swoimi koszmarami sennymi jest jednak skazany co najmniej na ciężką nerwicę.

Nadciągająca choroba staje się czasami źródłem snów ostrzegawczych. Niektórzy, nawet lekarze czy psychologowie – twierdzą, że to organizm (?) alarmuje w zakamuflowany sposób o nadciągającym niebezpieczeństwie. *Ości śnisz i ten sen się powtarza – udaj się do neurologa, ale też i poddaj się badaniom przelyku. Zegar lub motor słyszysz we śnie – poproś lekarza o zbadanie serca. Kręta droga, po której we śnie wędrujesz, jest oznaką zaburzeń jamy brzusznej.*

Podczas jawy zdarza się, że robimy coś, czego potem zupełnie nie pamiętamy lub odnajdujemy się w miejscach, do których zawędrowaliśmy nie wiadomo kiedy. Zdarza się, że idę do apteki, a „ocykam się” przed swoim garażem. Jasne, szedłem jak koń, utartą drogą, przebywaną codziennie, która częściowo pokrywała się z drogą do apteki. Ale co, u diabła, działo się wtedy

w mojej głowie? Podejrzewam, że nie jestem pod tym względem wyjątkiem i że innym też to się zdarza. A więc co – sen na jawie?

Skoro w czasie takiego „snu” moje działania są jakoś tam skoordynowane, nie wpadam pod samochód i rejestruję, co dzieje się w otoczeniu, to być może mój organizm – czytaj: ta część mózgu, której roli nie znamy (czyli prawie cały mózg) – robi to samo, gdy ja śpię. Czasami usiłuje dać mi o czymś znać, ale ja – człowiek rozumny – lekceważę sygnały, bo ich nie rozumiem. Zabawne – bo gdy mnie np. coś śwędzi, to się drapię tak długo, aż w końcu zauważam, że to przykre i załatwiam

Ości śnisz i ten sen się powtarza – udaj się do neurologa, ale też i poddaj się badaniom przelyku. Zegar lub motor słyszysz we śnie – poproś lekarza o zbadanie serca. Kręta droga, po której we śnie wędrujesz, jest oznaką zaburzeń jamy brzusznej.

problem przy pomocy np. Fenistilu. A gdy mi się coś w kółko śni, to zapominam o tym w kilkanaście minut po obudzeniu się (to reguła, dotyczy prawie wszystkich ludzi i prawie wszystkich snów). A może powinienem to zapisać – ot, chociażby z kronikarskiego obowiązku? Gdy mojej żonie kilka dni pod rząd śniły się *wszy* (brrrr!), oznajmiła mi, że spadną na nas niedługo jakieś spore pieniądze. Kilka dni potem teść oznajmił, że postanowił moją żonę i jej siostrę obdarować pewną sumą pieniędzy (była okazja – co prawda za kilka miesięcy dopiero, ale była) i w ten sposób sen się „spełnił”. Właśnie: spełnił się, czy „spełnił się”? Sennik mówi: *robactwo, insekty śnić* – przynoszą szczęście, np. nieoczekiwany przyływ pieniędzy.

Kiedy twórca psychoanalizy, Zygmunt Freud, ogłosił równo 100 lat temu swoje dzieło poświęcone analizie snów, nadał w ten sposób rangę naukową napiętnowanej wcześniej interpretacji i egzegezie snów, a także sprowokował pojawienie się mnóstwa publikacji dotyczących snu, jak również towarzyszących mu zjawisk fizjologicznych. Freud wydobyl analizę i interpretację snów ze sfery zabobonu. Stwierdził, że odzwierciedlają one ludzką psychikę i umożliwiają określenie duchowego i fizycznego stanu człowieka. Jednocześnie język snów jest – jak się okazuje – uniwersalny, niezależny od indywidualnych języków narodów.

Czy „wierzę” w sny? Tak rzadko pamiętam ich treść, że nawet nie próbuję zastanawiać się nad odpowiedzią. Codzienny kierat nie sprzyja zapamiętywaniu snów, ważniejsze wydaje się to, aby

nałożyć na siebie najpierw koszulę, a dopiero potem marynarkę (a nie na odwrót). Czy jednak czegoś w ten sposób nie gubię? Czy goniąc od obowiązku do obowiązku nie tracę jakiejś ważnej części samego siebie?

W książce Kessela „Jeźdźcy” jest scena, w której Święty Starzec – postać trzecioplanowa, lecz bardzo ważna – próbuje afgańskim góralom opisać, co to jest równina. Każe im zamykać oczy, a potem w wyobraźni rozpychać najszerzą znaną sobie dolinę tak długo, aż nie będzie widać okalających ją gór. Górale na to dicitum ze zdumieniem otwierają oczy – mówią – *Jak to „nie widać”?* To niemożliwe – *dolina to dolina, a góry to góry.*



Kiedy spada cegła!

Próbując zrozumieć siebie i innych, napotykam na bariery podstawowe. Brakuje języka orientowanego na porozumienie, rozumienie, brakuje świadomości życia osadzonego na silnych fundamentach. Szukamy ich poza nami, szukamy celu w świecie zewnętrznym, tam szukamy sensu. Zdarzenia wokół mnie kształtują i sprawiają niekiedy, że błędę, bo nie wyrażam zgody na takie życie, na taki świat. Pozostaje wtedy podejmować walkę z nimi, manipulować niekiedy, bo przecież sukces mój wart wszystkiego. W końcu ma się jedno życie i ten tylko czas na szczęście osobiste.

W tym myśleniu tkwią jakieś błędy, jakieś odwrócenie podstawowych pojęć. Czy można inaczej? Świadomość innego podejścia do życia niż tylko to, które oferuje nam nasza kultura jest podstawowym zaczynem, który pozwala odkryć wiele dróg realizacji siebie. Bogaci ta świadomość bardzo, pozwala ustalić dystans wobec otoczenia, pozwala korzystać z innego źródła.

W książce „Tao psychologii” [Rebis, 1999] Jen Boleen przytacza historię opowiadaną kiedyś przez Frederica Spiegelberga, naukowca w dziedzinie religioznawstwa porównawczego. W historii tej omawia postawy ludzi Wschodu i Zachodu w obliczu nagłych nieszczęśliwych wydarzeń, biorąc pod uwagę przypuszczalne różnice między reakcjami profesora i wschodniego mędrca.

Przypuścmy, że każdego z nich uderzy

My – ograniczeni rozumem i naszym, naukowym, obrazem świata mówimy – jak to „interpretować sny”? To niemożliwe – sen to sen, a jawa to jawa.

Czy gamek ma świadomość bycia garnkiem? Czy ja to moja świadomość i moje ciało, czy też jest to wierzchołek góry lodowej, której istoty nie jestem w stanie pojąć? Co to znaczy ja? Czy zapis w mojej psychice, który powstał w procesie wzrastania, wychowywania, zdobywania wiedzy to ja, czy może nowe doświadczenie tej nieznannej części „góry lodowej”, podobne do tego, którego ja doznałem, wkładając po raz pierwszy palec do zimnej wody? I czym w tym wszystkim jest sen?

Nie, nie odpowiem. Z resztą nie znam odpowiedzi. Ale może ją wyśnię i zrozumieniem zanim zapomnę?

Prysznic śnić:

- reakcja na własne postępowanie,
- zimny: nie poznają się na twoich uczciwych zamiarach,
- brać ciepły prysznic w zimnym pomieszczeniu: dobre zdrowie,
- brać prysznic w wesołym towarzystwie: wiele przyjemności.

Krzysztof Grysa

Symbolika snów – H. Kurth, Leksykon symboli marzeń sennych, Świat Książki, 1995.

cegła spadająca nieoczekiwanie z dachu. Profesor, któremu uderzenie łamie rękę, krzyczy z bólu i zaskoczenia, a wokół niego gromadzą się studenci. Zawiadamiąją lekarza, który udziela pierwszej pomocy. Teren wypadku zostaje odgradzony i wzywa się fachowców do naprawy dachu. Uniwersytet zostaje obciążony odpowiedzialnością za wypadek, a towarzystwo ubezpieczeniowe wypłaca profesorowi sowe odszkodowanie. Profesor czuje się ofiarą nieszczęścia, jest wściekły albo użala się nad sobą, a jeśli nie wytacza procesu, to ocenia siebie jako osobę niezwykle wspaniałomyślną. Wszyscy bardzo mu współczują, uważając, że winę ponosi uczelnia, względnie są zdania, że zdarzyło się coś, czego nikt nie był w stanie przewidzieć.

Mędrzec uderzony cegłą nie krzyczy i nie zwraca uwagi innym na siebie i złamaną rękę, gdyż uznaje to zdarzenie za skutek zasłużonej karmy. Zaczyna natomiast rozmyślać, aby odkryć, co takiego zrobił, że wywołało to tego rodzaju efekt. Myśl, by zabezpieczyć miejsce wypadku i zapobiec powtórnemu nieszczęściu, nie przychodzi mu nawet do głowy. Milcząco zakłada, że to on ponosi winę, i nie przerzuca odpowiedzialności na innych. Dla profesora to niepomysłne zdarzenie było nieprzewidywalne. Jest zdania, że jako niewinny przechodzień nie miał na to żadnego wpływu. Mędrzec z kolei uważa, że wszystko, co mu się przytrafiło, jest całkowicie zasłużone i wobec tego czuje się

odpowiedzialny za spowodowanie złamania własnej ręki.

Inny świat. Wiele możliwości. Jedna z nich czyni mnie sprawcą spotykających mnie zdarzeń. Już nie muszę sądzić za swoje nieszczęścia otoczenie. Może ten najważniejszy świat to świat mojej głębi. Może tyle zdołam dostrzec w otoczeniu, ile dostrzegę w sobie. Kilka podstawowych pytań, np. o sens życia, będę kierował nie do najbliższych, a do siebie. Czy tworzę sens odbijając na zewnątrz to, co we mnie, czy też walczę i manipuluję tylko w świecie zewnętrznym.

W książce „EQ inteligencja emocjonalna w organizacji i zarządzaniu” [Studio Emka, 2000] autorzy cytują Johna Gardnera.

Sens to nie jest coś, na co człowiek natrafia jak na rozwiązanie zagadki czy na nagrodę w konkursie. Sens to jest coś, co człowiek sobie w życiu buduje. Na podstawie własnej przeszłości, na podstawie uczuć i przekonań, na podstawie całego ludzkiego doświadczenia, które zastało nam przekazane, na podstawie własnych talentów i własnej wiedzy, na podstawie wiary, na podstawie wartości, dla których gotów jesteś coś poświęcić. Oto są składniki. Tylko ty potrafisz je poskładać w niepowtarzalny układ, który stanie się twoim życiem. Niech to będzie życie godne i mające dla ciebie sens.

Może więc to proste odwrócenie kierunku przepływu życia z mojego wnętrza

Dokończenie na stronie 24

na zewnątrz tak proste do zauważenia, kładzie w istocie nowe fundamenty pod wiedzę o człowieku. Przecież kiedyś Einstein zadając proste pytanie, co by się działo, gdyby podróżował z prędkością światła doprowadził do zbudowania teorii względności. Może odpowiedź na pytanie, czy człowiek jest tylko odbiciem zdarzeń świata zewnętrznego, czy raczej zdarzenia te tworzy? doprowadzi kiedyś do rewolucji równie wielkiej jak tamta w rozumieniu relacji Ja-Świat. Wymaga to zmiany kierunku podróży. Wymaga to podróży w głąb siebie. Wymaga to poznawania nie tylko muzeów świata widocznego. Wymaga to poznawania najgłębszych zakamarków swojej wewnętrznej rzeczywistości.

Jesteś twórcą, jesteś liderem, jesteś procesem, Ty jesteś Światem. Ten zewnętrz-

nej rzeczywistości jest niczym więcej niż odbiciem światów swoich twórców. Podstawowe składniki tworzenia znajdują się już w twoim sercu i w twojej głowie. Potrzebna odwaga i cierpliwość. Potrzebna dyscyplina i uważność. Potrzebne zaufanie i wiara we własną rozumną inteligencję, ale i inteligencję swoich emocji. Szukaj w sobie odpowiedzi na wszystko, bacz, by lustro świata zewnętrznego nie było nigdy zakurzone. Twórz sobą, twórz poszerzając granice swojego wnętrza. Pewnego dnia zatracisz granice tego, co zewnętrzne i wewnętrzne. Czy wiesz co cię wtedy czeka?

Kiedy zrozumiemy, że przyczyna naszych trudności znajduje się w naszym wnętrzu, a jednocześnie że właśnie my sami jesteśmy jedną z niewielu rzeczy, które możemy zmienić – zaczynamy zda-

wać sobie sprawę z możliwości, jakie przed nami stoją; ze swej siły, z władzy nad własnym życiem, przyszłością i marzeniami.

Mahatma Gandhi kiedyś powiedział: *W sobie musisz zrealizować zmianę, którą chcesz ujrzeć na świecie. Jeśli nie teraz, to kiedy?*

Czy potrzeba cegły, czy potrzeba aż wstrząsu ogromnego, by odwrócić bieg poszukiwań, proces rozumienia tego co wokół. Szukaj więc, początek biorąc w rzeczywistości najważniejszej, rzeczywistości świata, który od dawna domaga się urzeczywistnienia.

Weź na drogę maksymę Zen: *Skoro poszukujesz, czym to się różni od tropienia dźwięku i formy? Skoro nie szukasz, co cię odróżnia od ziemi, drewna lub kamienia? Musisz poszukiwać nie szukając.*

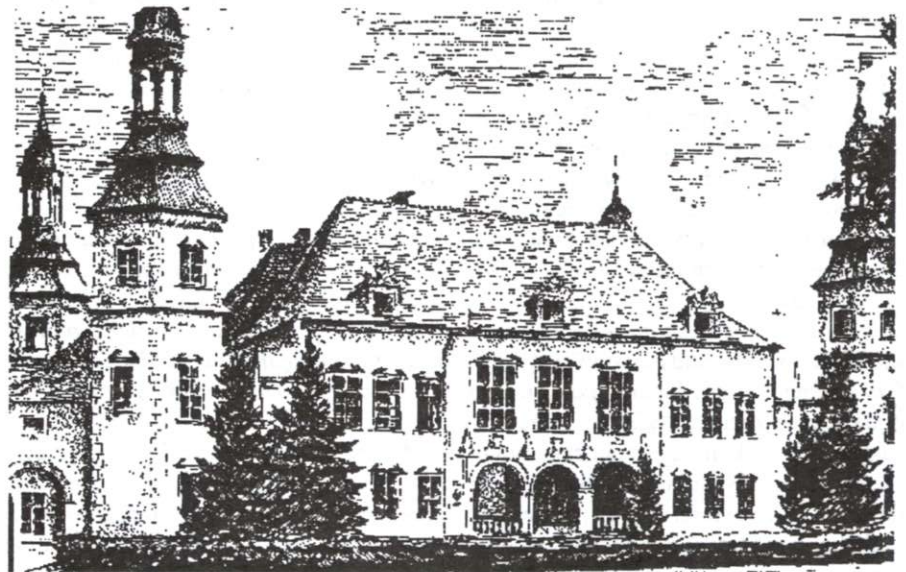
zrl

Nasze Kielce

Lata regresu i ożywienia

Następstwa kryzysu ekonomicznego, najazdu Szwedów (1655-1660), zarazy z 1658 r. oraz rabunków i grabieży dokonanych przez niesfornych żołnierzy Związku Święconego były brzemiennie w skutkach dla wielu miast, w tym i dla Kielc. W ich rezultacie zmalała ludność miasta, w ruine obróconych zostało wiele obiektów komunalnych, domów mieszczańskich i budowli o przeznaczeniu sakralnym.

W latach sześćdziesiątych XVII stulecia w mieście żyło ok. 300 osób. Liczba domów zmniejszyła się do 90. Znaczny procent budynków wymagał remontu. Sporo z nich zupełnie opustoszało. Pustką świeciły też i place wcześniej zbudowane. Rosły na nich chwasty i zioła. Szczególnie przerzedzona została zabudowa na przedmieściach Warszawskim i Bożeckim. Pustkę dostrzegano się również przy Rynku, a także przy ul. Dużej i Małej. Te wąskie uliczki prowadzące z Rynku ku kolegiacie nie posiadały nawierzchni utwardzonej. Na wiosnę i jesienią przemieniały się w grząskie trakty, którymi spływały z zamkowego wzgórza wody burzowe i wszelkiego rodzaju nieczystości. Nic dziwnego, że wielu właścicieli posesji w Rynku kopało przed swymi domami głębokie "pojemniki na wodę. Stan sanitarny Kielc budził grozę i był bezpośrednim sprawcą zaraz, pomorów.



Murszały nie tylko domy mieszczańskie, ale i obiekty magistrackie. Remontu wymagał ratusz miejski, bramy i mosty na Dąbrówce i Silnicy. Toteż na ten cel na początku XVIII w. Rada Miasta gromadziła materiał budowlany. Znamiona ożywienia ruchu budowlanego w Kielcach przypadły na lata dwudzieste osiemnastego wieku, a ich inicjatorami byli biskupi krakowscy, ówcześni właściciele Kielc, w osobach: Kazimierza Łubieńskiego, Konstantego Szaniawskiego, Sołytki i Załuskiego.

W 1746 r. liczba domów zbliżyła się do 200 i w parze z tym wzrosła do 1300 liczba mieszkańców. Coraz mniej dostrzegano się pustych placów. Na mocy przepisu z 1759 r. w Rynku wolno było stawiać tylko budynki murowane. Zarządzenie to podlegało egzekucji władz miasta. Dla zachęcenia kielczan do wznoszenia domów murowanych, zwalniano ich w ciągu 10 lat od płacenia podatków, sprzedawano cegłę po cenach produkcji, a wszystkim umożliwiono wyrąb drzewa na krokwie i wyrób gontów. Wychodząc naprze-

ciw trendowi budowlanemu biskup Kajetan Sołtyk polecił budowę wapiennika na Kadzielni oraz dwóch cegielni obok stawu. W połowie XVIII wieku pojawiły się pierwsze domy murowane, najwięcej oczywiście ozdabiało Rynek. W 1788 r. na 310 domów 18 stało przy Rynku, 29 przy ulicy Dużej, a przy Małej 50. Pozostałe budynki tworzyły przedmieścia: Warszawskie i Bożęckie oraz ulice: Kozią i Zatylną (Wesołą) i formujące się ulice: Poprzeczną i św. Wojciecha. Ruch budowlany objął nie tylko miasto, ale i Wzgórze Zamkowe, gdzie w 1720 r. zostały rozpoczęte prace renowacyjne przy kolegiacie. Zburzono wtedy romańskie wieże i wyrównano wysokość sklepień i posadzek. Poszerzono i wydłużono prezbiterium, dobudowano i pokryto gontem absydę oraz połączono świątynię arkadowym przejściem z pałacem i seminarium. W parze z robotami przy kolegiacie szły też prace przy przebudowie i upiększaniu dzwonnicy, murów okalających kościół oraz przy budowie szkoły. Dzięki podjęciu tych prac budowlanych wielu ówczesnych ludzi ze wsi i mieszkańców Kielc znajdowało zatrudnienie. Ponad 100 kielczan pracowało w wapienniku i w cegielniach, doskonaląc się w swoich fachowych kwalifikacjach, za co otrzymywali codzienne wynagrodzenie w wysokości 6 groszy i bułkę chleba.

Rozbudowa miasta

Dzięki Austriakom w 1796 r. Kielce stały się ośrodkiem administracyjnym – stolicą cyrkułu. Rozpoczął się krótki epizod rządów Austriaków na Kielecczyźnie. Biskup i kilku mieszczan 17 sierpnia 1796 r. złożyło przysięgę wierności swemu nowemu władcy świeckiemu cesarzowi Austrii Franciszkowi I Habsburgowi. Pomimo aktu lojalności zaborca powoli, ale systematycznie likwidował polskość. W 1802 r. Austriacy wycofali polską monetę miedzianą i na jej miejsce wprowadzili swoją zwaną krajcami. W latach 1801-1804 mjr wojsk austriackich Antoni Mayer von Hedensfeld opracował bardzo szczegółową mapę naszego regionu. Stanowi ona po dziś dzień cenny materiał do rekonstrukcji stanu dróg, zalesienia i stosunków demograficznych. Jej fotokopia znajduje się w Ośrodku Badań Regionalnych w Kielcach. Okupant austriacki traktował Kielecczyznę jako bazę do poboru rekruta, a przede wszystkim egzekwował podatki, jak i furaz dla swej armii. Do dostaw dla wojska zobligowane było także

duchowieństwo kieleckie, które rocznie przekazywało do oficyn i piwnic zamkowych ponad 100 fur żyta, owsa i siana. Od właścicieli okazalszych domów Austriacy żądali większych kwot podatku, np. kieleccy członkowie kapituły oraz patrycjusze rocznie płacili, po 100 reńskich.

24 maja 1800 r. w Kielcach wybuchł ogromny pożar. Spaliło się wówczas niemal całe miasto, czyli 276 domów wraz z drewnianymi domkami nad Silnicą, z budowlami kapitulnymi, szkołą, domami bakałarza, organisty-kantora i służby kościelnej na Placu Panny Marii. Spłonął wtedy także XVI-wieczny murowany ratusz. W Rynku ocalała jedynie piętrowa kamienica Sołtyków. Obiekt ten wedle niektórych badaczy został wzniesiony w 1767 r., posiadał podcienia i nad nimi herb Sołtyków – orzeł bez korony. W czasach zaboru rosyjskiego nazywano go „kawką” i dlatego przetrwał on największe chwile walki z polskością. W 1804 r. kapituła, mimo pogorszenia się sytuacji, zbudowała murowany dom dla kantora i służby kościelnej według planów architekta cyrkułu. Powoli bez pośpiechu miastu przybywało coraz to więcej nowych, głównie murowanych, domków, a w 1809 r. zbudowano na Silnicy dwa mosty. Wojsko austriackie kwaterowało dalej w zamku, a w pobliskich spichlerzach, stodołach magazynowano furaz. W 1809 r. zaborca austriacki opuścił Kielce, powstało wtedy Księstwo Warszawskie. Wtedy to w zamku kieleckim zamieszkał pierwszy biskup kielecki Wojciech de Boża Górski, który rezydował do 1818 r. Natomiast od 1820 r. do 1837 funkcjonował tam zarząd województwa kieleckiego.

Dość ważną funkcję w życiu Kielc odgrywała ulica św. Leonarda. Jej początki były związane z pojawieniem się osady Zagórze, do której wiódł z centrum miasta trakt, który przemienił się w ulicę. Przy niej już w końcu XVI wieku stała murowana capella, a potem kościół św. Leonarda pełniący funkcję świątyni dla górników. Przy niej biskup Kajetan Sołtyk wybudował szpital i przyległy doń klasztor Sióstr Miłosierdzia. W nim to rozlokowała się w 1818 r. Komisja Wojewódzka Województwa Krakowskiego. Ten historyczny obiekt, został rozebrany w latach 1973-1975 podczas budowy Kieleckiego Centrum Kultury.

Rozbudowa miasta nie przebiegała zgodnie z intencjami geometry Mariana Potockiego. Nie powiodła się bowiem koncepcja zdeprecjonowania roli rynku i zastąpienie go nowym centrum – placem Aleksandra (Moniuszki). Nie udało się też

wyprowadzić z niego pięciu projektowanych ulic. Zbudowano jedynie arterię przełotową, prowadzącą z ówczesnego placu Aleksandra w kierunku zachodnim, tj. ulicą Konstantego (Sienkiewicza), wydłużać ulicę św. Leonarda za Dąbrówkę ku Piaskom, ulicę Leśną, Wilhelma, Kapitulną. Łącznie liczba ulic w 1810 r. zwiększyła się do 28, było to następstwem wzrostu liczby mieszkańców i domów. W latach 1818-1828 wystawiono 48 budynków, a przy kilkunastu obiektach trwały dalsze prace. Tuż przed wybuchem powstania listopadowego w 1830 r. w mieście znajdowało się 419 budynków i mieszkało prawie 4100 osób. Najwięcej okazałych obiektów wznoszono przy ulicach: Konstantego, Starowarszawskiej, Leśnej i św. Leonarda. Wraz ze wzrostem ruchu urbanizacyjnego następowała poprawa stanu estetycznego. Od 1822 r. zarządzenie rządu nakazywało oddzielenie zabudowy miejskiej od gospodarczej. Wszystkie stodoły znajdujące się w obrębie miasta zostały rozebrane. Trudno natomiast było zmusić kielczan do likwidacji innych budynków gospodarczych.

Po usadowieniu się w Kielcach Komisji Wojewódzkiej województwa krakowskiego, na jej czele stanął zasłużony dla Kielc Kacper Wielogłowski. On to zainicjował poprawę nawierzchni ulic miasta, budowę trotuarów, ocembrowanie koryta Silnicy i założenie parku. Tereny południowo-zachodnie miasta zostały przeznaczone na park. Jego projektantami byli Meyer i Muller. Zaplanowali oni utworzenie dla kielczan dzielnicy spacerowej obejmującej tereny: wzgórza Kadzielni, ogrodu górniczego oraz kilkunastu hektarów po obydwu stronach zabagnionych wówczas brzegów Dąbrówki i Silnicy. Roboty przy zakładaniu parku ruszyły z miejsca, jako że z siłą roboczą większych kłopotów nie było. Po prostu zatrudniono przy nich więźniów z kieleckiego więzienia. Realizacja założenia parku miejskiego przebiegała sprawnie. W ciągu trzech lat osuszono podmokłe tereny, wyszlamowano sadzawkę, wykonano w niej wysepkę oraz obsadzono grabami i topolami aleję prowadzącą na Karczówkę. W ciągu 15 lat zrobiono w mieście bardzo wiele.

W roku 1835 stanął przy kieleckim rynku nowy ratusz. Był on ozdobą architektoniczną Kielc, miał jedno piętro i dach kryty blachą cynkową.

Eugeniusz Kosik

Ciąg dalszy w następnym numerze

Przylądek zielonego nieba...



Władysława Szproch urodziła się w Stanisławowie na Ziemi Koneckiej. W 1975 r. ukończyła Wydział Elektryczny Politechniki Świętokrzyskiej.

Pracę dyplomową pt. „Niezawodność sieci ciepłych” napisała pod kierunkiem dr hab. inż. Jana C. Stepnia, prof. PŚk. Po ukończeniu studiów pracowała w kieleckim „Elektromontażu”, w Przedsiębiorstwie Budownictwa Kolejowego, a od 1984 r. pracuje jako nauczycielka w Szkole Podstawowej nr 30 w Kielcach.

Zajmuje się poezją, kulturą ludową, pamiętnikarstwem. Amatorsko rzeźbi, rysuje i maluje. Wydała następujące książki: „Dotknęłam ciszy drzew” (1988), „Byłam na wrzosowisku” (1992), „Jeszcze nie jestem ciszą” (1993), „Sentymentalny niepokój” (1993), „Grudki milczenia” (1994),

„Prześmiewki Kundzi Jojko” (1996), „Usypywanie cienia” (1997), „Fraszki-Igraszki” (1998), „Przylądek Zielonego Nieba” (1999).

Władysława Szproch jest laureatką wielu znaczących konkursów literackich: wojewódzkich i ogólnopolskich. Jako plastyczka zajmuje się rzeźbieniem w drewnie, malarstwem (olej, pastel, akwarela, collage), rysunkiem (piórko, tusz). Ilustruje tomiki poetyckie, projektuje okładki książkowe, znaki firmowe, plakietki i odznaki turystyczne. Jest autorką „Drogi krzyżowej” (drewno lipowe), znajdującej się w kościele w Kwaśniowie k. Olkusza. Jej ulubionym tematem rzeźbiarskim jest Krucyfik. Należy do Związku Literatów Polskich, także do Grupy Literackiej „Gronie” w Żywcu, Stowarzyszenia Artystów Plastyków Nieprofesjonalnych w Kielcach, Klubu Plastyków Nauczycieli, Koła Przewodników Świętokrzyskich.

Za całokształt twórczości artystycznej trzy razy nagradzana: Nagrodą Wojewody Kieleckiego (1995), Brązowym Krzyżem Zasługi (1996), Nagrodą Prezydenta Kielc (1999).

W czasie organizowania seminariów naukowych przez WEAiP PŚk odbywają się wieczory autorskie Pani Władysławy, podczas których poetka przedstawia swoje wiersze i obrazy. Ostatnio taki wieczór autorski odbył się w ubiegłym roku w ramach IV Seminarium Koła Naukowego „Energetyk”.

Wiersze z tomiku „Przylądek Zielonego Nieba”

Przebudzenie

*czymże jest zapisany czas
gdy z pióra wylatują
ślepe naboje liter?*

*czymże jest spokój – poeta
gdy czujne diablki słów
wodzą przez płonące
wertepy wyobraźni
i tańczą piekielne tango
na połoninie kartki
tratując kopytkami
słoneczne czułka metafor*

.....
*czymże jest sen mojego wiersza?
czymże jawa przerwane go snu?*

06.10.1997 r.

Wiersz wyleczony

*moje słowa
ze słońca i deszczu
z imion
z ziemi
z krzyża
opadają szeptem
w historię minionego dnia
wyleczone z życia
wyleczone ze śmierci
moje litery
kropki*

*przecinki
przed chwilą zrodzone
twardnieją w Księgi
rodzinnego stołu*

08.10.1998 r.

Wielkanoc

*wyniesiony przedświt
na wysokość spizu
faluje dzwonne powietrze
płyną radosne pieśni
Bóg zmartwychwstaje
Alleluja*
*już wysuszone lzy maryjne
podniesiona z klęzek żałoba
rozplecione ze smutku ręce
rozsypane piętrowa
wielkopiątkowej grozy
pęka horyzont czerwonym świtem
osie świata wbite w pusty grób
tu skrzyżowane konstelacje
bezsensów i sensów
tutaj się spełnia
twoje – człowieku
równanie:
iks życia
iks śmierci
iks wszelkich iksów
amen
Alleluja!*

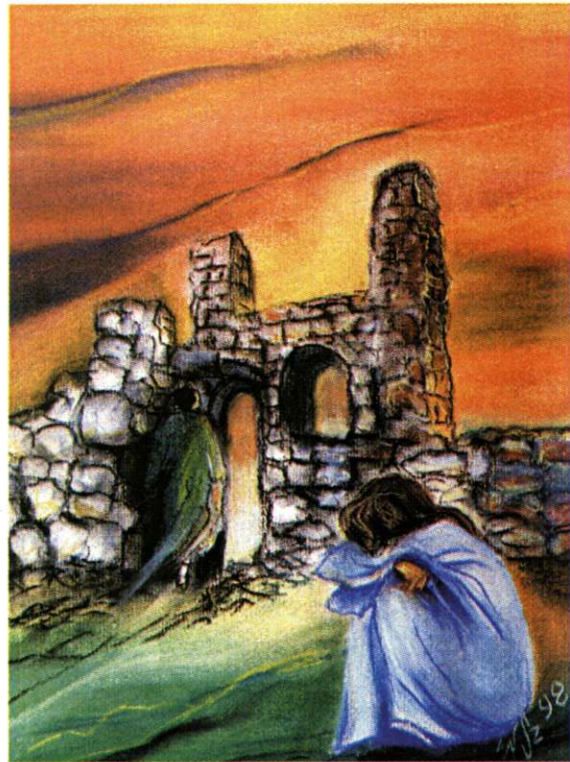
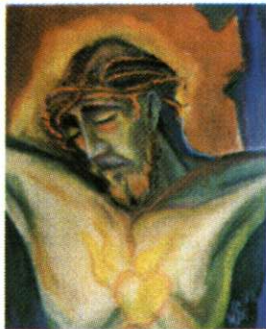
Wielkanoc 1998

Widziałam siebie w wygasłych ustach

*Nie rozpoznasz tej samej rzeki
Nie powtórzysz tej samej chwili
Zawsze dotkniesz Początku
I Końca dotkniesz zarazem*
*A gdy zanurzysz dłonie
W gęstej materii mitu
Zadziwi cię odcień czasu
Że nawet siebie nie poznasz
W skreślonym kiedyś wierszu
A świat się nie przyzna do poety
Nigdy się nie cofniesz
Do pierwszego wzruszenia
Boś od zarania przyklejony do jutra
A jutro staniesz z pustymi rękoma
Wobec wiatru słońca i lez
A słońce zbieleje na twoich włosach
I zaczniesz chorować na wszelkie wyrzuty
Na wieczny głód niespełnienia
Na katarakty pamięci*
*Nie przywołasz do kolebki
Rozpierzchłych ptaków lat
Nie rozpoznasz tej samej rzeki
Nie powtórzysz tej samej chwili*

18.03.1999 r.

Prace Władysławy Szproch



indeks Pismo Politechniki Świętokrzyskiej

Redaktor naczelny – Krzysztof Grysa, Redaktorzy – Krystyna Solakiewicz, Olga Darewicz-Uberman

Projekt okładki i skanowanie zdjęć – Tadeusz Uberman, Redaktor techniczny – Zuzanna Rejnin

Skład komputerowy – Anna Grudzień

ADRES REDAKCJI – Politechnika Świętokrzyska, 25-314 Kielce, Al. Tysiąclecia Państwa Polskiego 7, bud. A, pok. 107, tel. (041) 34-24-549, e-mail: grysa@friko6.onet.pl

DRUK: Samodzielna Sekcja Poligrafii PŚk, 25-314 Kielce, ul. Studecka 1, tel (041) 34-24-670

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiacji tekstów.

**TO MIEJSCE
NA TWOJĄ
REKLAMĘ**